

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 23 PAŹDZIERNIKA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 290

KRACH FINANSOWY SOWIETÓW

Rząd moskiewski ma zawiesić spłatę długów zagranicznych
Inflacja weksli sowieckich. — Zaniepokojenie w Niemczech i Anglii. — Francja nie da pomocy.

Warszawskie przedstawicielstwo handlowe Sowietów będzie zlikwidowane.

Warszawa, 22 października

Równocześnie z lansowaniem w Niemczech pogłosek o niewypłacalności Sowietów, którą to wiadomość podał w dniu wczorajszym dziennik niemiecki „Germania“, coraz uporczywiej staje się obiegająca już od dawna Warszawy pogłoska o mającej nastąpić likwidacji warszawskiego przedstawicielstwa handlowego sowietów t. zw. „torgpredstwa“. Jak słychać, działalność handlowa torgpredstwa była niefortunna i zamyka się stratami sięgającymi około 20 milionów złotych.

Wprawdzie warszawscy przedstawiciele handlowi Sowietów usiłują wpłynąć na swych mocodawców moskiewskich w kierunku przedłużenia istnienia torgpredstwa w Warszawie, jednak rzecz ma już być przesądzona i decyzja o likwidacji ma nadejść do Warszawy w dniach najbliższych.

Z drugiej strony dodać należy, że załatwiana przez nas wiadomość „Germanii“ została w następnym wydaniu te

go pisma zdementowana, tem nie mniej jednak wywołała ta informacja niezwykle wrażenie w kołach finansowych przemysłowych Niemiec.

Spadek funta

przyczyną katastrofy finansowej Sowietów.

W tutejszych kołach finansowo-giełdowych mówi się głośno o spodziewanej w najbliższym czasie niewypłacalności Sowietów. SPADEK FUNTA ODEGRAŁ DOŚĆ DUŻĄ ROLE W OBNIŻENIU ZDOLNOŚCI PŁATNICZYCH SOWIETÓW.

ponieważ znaczna część weksli, które importerzy płacili Sowietom za dostawy wystawiona była w tej walucie.

Jednocześnie weksle za towary importowane do Z. S. S. R. ze St. Zjedn. wystawiane były w dolarach.

ZOBOWIĄZANIA WEKSŁOWE SOWIETÓW w St. ZJEDN. SIĘGAJĄ SUMY PÓŁ MILJONA DOLARÓW.

W bankach londyńskich znajdują się weksle sowieckie zdyskontowane przez banki i firmy niemieckie na sumę 45 milionów funtów szterlingów. Są to sumy olbrzymie.

Poza temi weksłami Sowiety muszą wpłacić w najbliższym czasie znaczne sumy tytułem długów, powstających na tle zamówień w innych państwach.

Polityka handlu zagranicznego Sowietów prowadzona była nieopatrnie. Na skutek wielkiego importu z zagranicy (głównie z Ameryki) nastąpiła

INFLACJA WEKSŁI SOWIECKICH i gładcy w szybkim tempie zanik zaufania do Sowietów — jako płatnika.

Paryż, 22 października

W środowiskach przemysłowo - finansowych obiega od kilku dni pogłoska że rząd sowiecki zamierza ogłosić nie-

bawem moratorium na wypłaty swoje zagranicą.

W związku z temi wiadomościami „Le Temps“ w dłuższym artykule analizuje obecny stan stosunków handlowych między Francją a Sowietami.

W statucie francusko - sowieckiego towarzystwa, mającego uregulować ruch handlowy między obu krajami przewidziane będą niezbędne gwarancje ze strony Sowietów.

Specjalne znaczenie przypisuje „Le Temps“ tej okoliczności, że pięciadzie należne za nabywane przez Sowiety towary oddawane będą do dyspozycji wzmiankowanego towarzystwa na uregulowanie rachunków za nabywane towary.

Francja — pisze w zakończeniu „Le Temps“ — nie zamierza postępować tak jak Niemcy i Ameryka i nie będzie bynajmniej dopomagała urzeczywistnieniu „p'atletki“.

Złoty-zabezpieczony.

Pokrycie waluty polskiej przekracza ustawowo określone granice. — Deficyt budżetowy wynosił we wrześniu 8 i pół miliona złotych.

Sytuacja gospodarcza Polski w oświeceniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 22 października. Załamanie się waluty angielskiej potwierdziło, podobnie, jak lipcowy kryzys niemiecki, wysoki stopień niezależności i wielką odporność rynku pieniężnego Polski.

Złoty polski należał w ostatnich tygodniach do tych nielicznych walut w Europie które nie zachwiały się ani przez chwilę, zachowując bez uszczerbku swój parytet złoty.

POKRYCIE WALUTY POLSKIEJ NADAL ZNAZNACZNIE PRZEKRACZA USTAWOWO OKREŚLONE GRANICE.

Stość waluty uchroniła polski rynek pieniężny i całe życie gospodarcze kraju od silniejszych wstrząsów i nastrojów panujących, zaobserwowanych w krajach od Polski znacznie bogatszych i finansowo bardziej skonsolidowanych. Niewątpliwie dodatnio wpływa na pomyślny stan złotego stale czynny bilans handlowy, który szczególnie we wrześniu wykazał bardzo okazałą nadwyżkę wywozu. Drugim czynnikiem dodatnim jest zmniejszający się, dzięki skutecznym zarządzeniom rządu, DEFICYT BUDŻETOWY PAŃSTWA, KTÓRY WE WRZEŚNIU WYNOSIŁ ZALEDWIE 8,5 MILIONÓW ZŁOTYCH WOBEC 46,6 MILIONÓW W CZERWCU ROKU BIEŻĄCEGO.

Nie ulega wątpliwości, że kryzys pieniężny o tym samym zasięgu co kryzys angielski, wywołując gwałtowne

wstrząsy na wszystkich prawie rynkach pieniężnych świata, nie mógł nie odbić się zupełnie na stosunkach Polski. Jednak ujemne wpływy wydarzeń międzynarodowych na nasz rynek walutowy i papierów wartościowych nie były tak silne, by uzasadniały konieczność zastosowania drastycznych środków prewencyjnych, to też gospodarstwo polskie uniknęło reglamentacji obrotów dewizowych i giełdowych, do których musiały się uciec inne państwa.

Wzrastająca jednak po załamaniu się szeregu walut w krajach sąsiednich niechęć do angażowania kapitałów, zmusiła banki polski do restrykcji kredytowych w momencie, gdy sezonowy wzrost zapotrzebowania środków obrotowych w niektórych gałęziach życia gospodarczego wymagał zwiększenia kredytów.

Stąd występująca zwykle na jesieni poprawa wypłacalności nie przejawiała się w okresie sprawozdawczym.

Zaznaczając się zwykle w laich normalnych odprężenie na rynku pieniężnym w Polsce na jesieni miał swe źródło w dużej mierze w zwiększonej sile finansowej rolnictwa w związku z realizacją zbiorów. W roku ubiegłym wskutek ciągle jeszcze niekorzystnych cen ziemioplodów realizacja ta nie przynosi rolnikom prawie żadnej ulgi. Podobnie gospodarka hodowlana wobec gorszych warunków zbytu nie mogła

stanowiąc wydatniejszej rekompensaty dla rolnictwa.

Położenie przemysłu nacechowane było niskim stanem wytwórczości przy utrzymujących się trudnościach zbytu. Tylko górnictwo węglowe wykazuje dalszy sezonowy wzrost zatrudnienia, oparty głównie na zwiększeniu się eksportu węgla. Hutnictwo żelazne i cynkowe obniżyło swą wytwórczość. Poprawa stanu zamówień wyrobów żelaznych we wrześniu r.b. powinna się przyczynić do wzrostu zatrudnienia hut w październiku. Przemysł naftowy utrzymał stan produkcji bez większych zmian przy zmniejszającym się jednak zapotrzebowaniu przetworów.

W przemyśle włókienniczym sezon zimowy nadal kształtował się pomyślniej w fabrykach wyrobów wełnianych, gdy

PRZEMYSŁ WYROBÓW BAWELNIANYCH PRACOWAŁ SŁABIEJ.

Niektóre zakłady przemysłu metalowo-maszynowego wykazały lekką poprawę zatrudnienia, w innych gałęziach jednak sytuacja była bardzo ciężka. Eksport drzewa na rynki zachodnim i środkowej Europy doznał utrudnienia. Podobnie w innych działach przemysłu, jak w przemyśle spożywczym, chemicznym, garbarskim — prócz nielicznych oznak słabego ożywienia w niektórych artykułach sezonowych — stan zatrudnienia nie wykazał poprawy.

Jak zwykle na jesień, w obrotach handlowych na rynku wewnętrznym wystąpiło lekkie ożywienie, obejmujące jednak tylko nieliczne branże. Obroty towarowe z zagranicą wzrosły głównie po stronie wywozu, dzięki czemu saldo aktywne bilansu handlu zagranicznego za pierwsze trzy kwartały r. b. wzrosło prawie do 300 milionów złotych.

Spadek liczby bezrobotnych przybrał we wrześniu już stosunkowo niewielkie rozmiary i zaznaczył się w nieco silniejszym stopniu tylko wśród robotników niewykwalifikowanych co stoi w związku z jesienią pracami w rolnictwie.

Arc. marj. Kowa'ski
skazany ostatecznie na
trzy lata więzienia.

Warszawa, 22 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sąd Najwyższy na dzisiejszym posiedzeniu wydał ostateczny wyrok w sprawie arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego. Na mocy tego wyroku wyrok Sądu Apelacyjnego, skazujący oskarżonego na 3 lata więzienia, z zamianą wobec zastosowania amnestji na 2 lata więzienia, został zatwierdzony.

Rząd w walce z bezrobociem.

Ustawa o czasie pracy w przemyśle i handlu uchwalona przez senat.

Minister Hubicki o kryzysie i bezrobociu.

Warszawa, 22 października. (WB) Dziś odbyło się posiedzenie senatu, na którym załatwiono wszystkie projekty ustaw, uchwalonych ostatnio przez sejm, a między nimi projekt ustawy o zaciąganiu pożyczki na automatyzację telefonów.

Podczas uchwalania ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz o pracy młodocianych i kobiet, zabrał głos minister pracy i opieki społecznej, dr. Hubicki, stwierdzając, że rząd zdaje sobie całkowicie sprawę z sytuacji obecnej i daleki jest od taniego optymizmu jednocześnie jednak rząd musi zwrócić się przeciwko jałowemu pesymizmowi i rozpowszechniającej się niewiarze na

temat możliwości przezwyciężenia piętrzących się trudności.

Najcięższym w skutki objawem kryzysu ekonomicznego jest wzrost bezrobocia. Minister stwierdza, że w tej chwili trudno przesądzić czy osiągnęliśmy już punkt kulminacyjny tego zjawiska.

Z zestawienia za ubiegłe lata wynika, że największe nasilenie bezrobocia w ubiegłym roku było w marcu, a liczba bezrobotnych wyniosła wówczas 289.000 osób. W marcu 1931 r. Polska naliczyła już 370.000 bezrobotnych.

Równolegle rozwija się częściowe bezrobocie przez zatrudnienie robotni-

ków tylko w ciągu kilku dni tygodniowo.

Naogół m.in. dr. Hubicki ocenia nasilenie bezrobocia w Polsce jako bardzo silne. Rząd poświęca obecnie największej uwagi walce z bezrobociem i dlatego organizując z jednej strony akcję doraźnej pomocy, z drugiej przedstawia parlamentowi do zatwierdzenia projekty ustaw, które w wykonaniu dać mogą zatrudnienie wielkiej ilości bezrobotnych.

Przerywanie ciąży
przedmiotem interpelacji klubu Ch. D.

(WB) Pod koniec posiedzenia Klub

Chrześcijańskiej Demokracji złożył interpelację pod adresem ministra spraw wewnętrznych, w której porusza udzielenie przez Komisariat Rządu w Warszawie pozwolenia na otwarcie poradni lekarskiej dla zapobiegania ciąży.

Klub Ch. D. stwierdza, że pozwolenie na otwarcie tej poradni zostało udzielone na skutek starań dr. Boy-Zeleńskiego i dr. Budzyńskiej - Tylickiej. Zdaniami klubu Ch. D. praca lekarzy nie ogranicza się tylko do udzielania porad, lecz idzie również w kierunku przerywania ciąży, co jest sprzeczne z zasadami prawa i etyki chrześcijańskiej, a poza to ma być szkodliwe dla zdrowia kobiet.

Interpelanci zapytują ministra spraw wewnętrznych co ma zamiar uczynić, aby na przyszłość pozwolenia takich nie udzielano.

LAVAL W AMERYCE

Czy konferencja waszyngtońska przyniesie uzdrowienie gospodarki świata? Argumentem Francji wobec prez. Hoovera będzie złoto

Paryż, 22 października.

Jak już donosiliśmy w dniu wczorajszym, decyzja wielkich banków nowojorskich w sprawie propozycji francuskich podniesienia stopy procentowej wkładów francuskich w Ameryce, wypadła negatywnie.

Finansiści amerykańscy nie zgadzają się na podniesienie stopy z 1,5 proc. na 2, i tem samem akcentują niezależność dolara od finansjery francuskiej.

Bank Francji liczy narazie, że w związku z wizytą Laval'a w Waszyngtonie, Ameryka okaże większą uступłość i że dojdzie jednak do podwyższenia procentu.

W przeciwnym razie banki francuskie wycofałyby swe wkłady w Ameryce t. j. ściągłyby do Francji około 600 milionów dolarów.

Kwestja ta jest jedną z najważniejszych, jakie zostaną poruszone w konferencji premiera francuskiego z prezydentem Hooverem.

Laval oficjalnie mówić ma o bezpieczeństwie i sprawach politycznych, jednak z pomiędzy wierszy jego mowy wywierać będą raczej sprawy finansowe.

Nowy Jork, 22 października.

„Ile de France” zawinęła o godz. 9-ej min. 47 według czasu środkowo-europejskiego do portu nowojorskiego.

Premier Laval wraz ze swą wyładuje o godz. 14-ej, a o 15-ej nastąpi na

Battery uroczyste powitanie gości francuskich przez sekretarza stanu Stimsona.

New York, 22 października.

Dziś przedpołudniem wśród huków dział baterji nadbrzeżnych premier Laval wylądował w porcie nowojorskim. Po wspaniałej paradzie na Broadwayu odbędzie się

UROCZYSTE PRZYJECIE W RATU-SZU NOWOJORSKIM.

Na przemówienie burmistrza Walke

ra prejmer

LAVAL ODPOWIE MOWA, która będzie wstępem do jego konferencji z Hooverem.

W mowie tej według doniesień wspólnego pracownika „Echo de Paris” z pokładu „Ile de France” premier francuski przedstawi w ogólnej formie francuskie tezy, które mają być podstawą konferencji waszyngtońskiej.

Będzie się domagał silnej organizacji bezpieczeństwa narodów.

Zobowiązania w tej dziedzinie nie mogą być zastąpione słowami.

Koła waszyngtońskie dają wyraz opinii, że Laval domagać się będzie w myśl tej tezy zawarcia paktu bezpieczeństwa czy gwarancyjnego.

Rząd amerykański nie jest w stanie życzeń tych uwzględnić i żądaniom francuskim przeciwstawia inny główny cel konferencji. Wobliczu kryzysu

należy zająć się przede wszystkim środkami, wiodącymi do uzdrowienia chorego gospodarstwa światowego, a więc sprawą długów wojennych, równości złota, podziałem kredytów i rozbrojeniem.

Włoski strajk w magistracie warszawskim.

3 000 urzędników zaniechało pracy.

Warszawa, 22 października.

Zapowiadany od szeregu miesięcy strajk urzędników miejskich doszedł do skutku.

Strajk jest włoski.

OBJAŁ ON ZGÓRA 3.000 URZĘDNIKÓW.

Przebieg strajku jest dotychczas wszędzie spokojny.

Związek urzędników wystosował zrana pismo do magistratu zawiadomieniem o rozpoczęciu strajku i z wyliczeniem żądań, których realizacja mogłaby strajk zakończyć.

1) natychmiastowa wypłata pensji

październikowej i gwarancja regularnej wypłaty na przyszłość oraz

2) pozostawienie dawniej umowy z kontrolerami podatku ładunkowego, egzekutorami i t. p., którym magistrat umowę wypowiedział.

KONSEKWENCJA PRZECIAGANIA SIE STREJKU MOŻE BYĆ PRZYŁĄCZENIE SIE DOŃ ROBOTNIKÓW.

co nastąpiłoby dopiero w sobotę, a dalsze bierno obserwowanie zatargu mogłoby w konsekwencji spowodować

BEZROBOCIE W TRAMWAJACH I WODOCIAGACH.

Greta GARBO
w filmie
„ROMANS”



Greta Garbo

w najnowszej swej kreacji p. t.

Romans

już wkrótce.



60.000 osób zachwyciło się perłą i chlubą polskiej produkcji filmowej

„Dziesięciu z Pawiaka”

Główne role kreują: Józef Węgrzyn, Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Karolina Lubieńska, Bogusław Samborski i inni.

NAD PROGRAM. Najnowy tygodnik „Foka” oraz najsłynniejszy tenor świata odśpiewa arie z opery „GIOGONDA”.

Początek seansów o godzinie 4-ej p. poł. w sob. i niedz. o godz. 11-ej przed poł. — Ceny dla młodzieży niższe. —

Trzeci tydzień rekordowego powodzenia

Niepewna sytuacja franka.

Podróż premiera francuskiego do Ameryki wywołała w prasie paryskiej coś — w rodzaju... *manji wielkości*.

Chętnym tonem opisuje się konferencje, jakie Laval — nawet na statku — odbywał ze swymi rzeczoznawcami finansowymi, — zgóry zostaje zapowiedziane, na co wszystko premier francuski w Ameryce napewno się... nie zgodzi, — jak „przesadne nadzieje” związane są z tą podróżą w Londynie i Nowym Jorku i t. p. i t. p.

Wygląda tak, jak gdyby Laval jechał „ratować” Amerykę, — ratować Fordów, Morganów, Rockefellerów — całą Wall-Street — od grożącego jej bankructwa.

W rzeczywistości kryje się za tym chętnym tonem, za tem samoprzechwalaniem potęgi finansowej Francji nic innego, tylko bardzo silne, ale zresztą nie maskowane... *zdenierowanie*.

Zdenierowanie, jakie od chwili załamania się funta ogarnęło giełdę paryską i już jej od tego czasu nie chce opuścić.

Pozornie zdawaćby się rzeczywiście mogło, że sytuacja walutowa Francji jest świetna: z dnia na dzień napływają do skarbcza Banque de France nowe transpory amerykańskiego złota — będące, według opinii p. Flandin, tylko widomym skutkiem ruchu kapitałów, ciążących ku ośrodkom najwyższego „zaufania”.

Bliższa jednakże analiza tej świetnej sytuacji wykazuje, jak wielkie niebezpieczeństwo — właśnie i specjalnie dla Francji — kryje w sobie ten stały dopływ obcych kapitałów.

Po załamaniu się waluty angielskiej, banki emisyjne wielu państw europejskich (Holandia, Szwajcaria i t. d.) zmierzają się do systemu, zwanego „gold-exchange-standard” i chciały stopniowo przejść na system czystego „gold-standardu”.

Powiedzano sobie, że jeśli już obieg banknotów ma być uzależniony od wielkości „pokrycia”, to niechaj tem pokryciem będzie prawdziwe złoto, a nie jego niepewne „Ersatz”, w postaci tak zw. „złotych walut” (dolary, franki dawniej funty ang. i t. p.).

Ze względów techniczno - bankowych, posługują się banki europejskie, przy tym procesie wymiany waluty i dewizy amerykańskiej na złoto pośrednictwem francuskim.

Dolarowe tytuły zostają skonwertowane na franki, a Bank Francuski wymienia później otrzymane dolary na banknoty złota, sprowadzane do Francji...

Ze tak jest istotnie świadczy wzrost obiegu banknotów francuskich o przeszło 3 miliardy franków, a równocześnie wzrost zapasu dewiz obcych o 2 miliardy franków (według wykazu Banque de France z dn. 9 października).

Paryż staje się w ten sposób skarbcem pozostałych jeszcze przy walucie złotej państw europejskich — i wydaje certyfikaty na posiadanie tego złota w postaci banknotów francuskich.

Czy na długo?

To pytanie zadaje sobie giełda paryska, a brak odpowiedzi, niemożność otrzymania odpowiedzi, — jest źródłem niepokoju i zdenierowania na Place de la Bourse.

W każdej chwili mogą posiadacze banknotów francuskich i depozytarzowie banków francuskich zażądać „swego złota” — a wtenczas run na francuskie instytucje finansowe jest nieunikniony!

Obieg biletów Banku Francuskiego

jest niesłychanie wielki i dlatego — pomimo ogromnych zapasów kruszcu — tak zwana „rezerwa stosunkowa” nie przekraczała nigdy 55 do 60 procent.

Dodajmy do tego zakorzenioną wśród drobniomieszczaństwa francuskiego skłonność do ciulania i tezauryzowania banknotów — dodajmy głęboką i uzasadnioną doświadczeniami historycznymi, nieufność publicki francuskiej — dodajmy, wreszcie, pojawiające się już skłonności do wymienia banknotów na sztabki złota — zrozumieć, czemu grozi — właśnie i specjalnie Francji — lawina, która raz... ruszy.

O tem wszystkiem wie doskonale giełda paryska, jak wie ona także o wielu innych rzeczach.

O tem na przykład, że budżet francuski nie jest bynajmniej zdrowy: deficyt jego przewidywany na rok bieżący wynosi 6,8 miliarda franków.

A przewidywania te wypowiadane były jeszcze kilka miesięcy temu, gdy i dochody skarbu i ogólna sytuacja przedstawały się znacznie korzystniej, niż obecnie.

Dziars handlowy Francji kształtuje się już od dłuższego czasu ujemnie: deficyt za pierwsze siedem miesięcy bieżącego roku wynosi okragło już 8 miliardów franków.

A przecież na skutek dewaluacji funta i walut skandynawskich sytuacja eksportowych gałęzi przemysłu francuskiego uległa bardzo silnemu pogorszeniu.

Zbiory zbóż były w bieżącym roku we Francji liche i oczekiwać należy przywozu pszenicy w wysokości 10 milionów kwintali.

Wszystko to razem wzięte składa się na obraz stanu gospodarczego, który trudno określić mianem — „zdrowia” i który jaknajmniej predystynuje walutę francuską do spełniania tej międzynarodowej roli, jaką do niedawna spełniały — funt i dolar.

I dlatego, jeśli Laval zajmie w Waszyngtonie stanowisko twarde i nieprzejednane, jeśli za pozostawienie pewnej ilości złota (ok. 200 milionów dolarów) zażąda dużych koncesyj i gwarancji —

to nie jest to bynajmniej z jego strony jakimś kaprysem lub wyrazem „twardej woli”, ale koniecznością, wypływającą z niepewnej sytuacji.

Francja musi zachować wszelkie pozory prestiżu finansowego, musi zachować opinię twardego i nieustępliwego kontrahenta, gdyż tylko dla tych czysto zewnętrznych cnót i walorów świat kapitalistyczny darzy ją swoim „zaufaniem” i ceną — na wagę złota...

Laval nie ma w Ameryce nic do ustąpienia, nic do kompromisu, gdyż wewnętrzna sytuacja walutowa nie jest taka, by można było „coś” odstąpić: sytuacja

jest dziś tego rodzaju, że złoto będzie albo stale dalej do Francji dopływać, albo zacznie z niej gwałtownie odpływać.

Tertium non datur. I wystarczy jedno fałszywe posunięcie taktyczne ze strony Laval — najsłabszy jakis objaw chwiejności, ustępliwości, czy odstępstwa od starych, wypróbowanych zasad — a kosztowny skarb „zaufania”: może zniknąć — strumień złota może się gwałtownie odwrócić.

Wie o tem giełda paryska i dlatego jest tą podróżą amerykańską mocno zde nerwowana. X.



Przeszło 5 miesięcy codziennego golenia za 2 zł. 50 gr. Czy nie chcesz 176 razy przyjemnie się golić za tę drobną kwotę?

Jeśli Pan dba o pielęgnowanie twarzy, winien Pan używać stale do golenia mydła Colgate. Wydziela ono tak obfitą ilość łagodnej, gęstej piany, że najbardziej oporny nawet zarost staje się w jednej chwili miękki jak jedwab, ostrze brzozy zaś ślizga się po skórze gładko i lekko, nie drażniąc jej zupełnie. A przytem kawałek mydła do golenia Colgate kosztuje zaledwie zł. 2.50. Niech się Pan zastanowi: 176 razy szybkiego, przyjemnego golenia za 2 zł. 50 gr.!

COLGATE

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, Warszawa

Liga narodów żąda opróżnienia Mandżurji przez wojska japońskie w ciągu trzech tygodni.

Genewa, 22 października.

Członkowie Rady Ligi zaczęli o godz. 16-ej schodzić się do gmachu generalnego komisariatu Ligi Narodów.

Delegat Japonji przybył dopiero o g. 16.20. Natychmiast po otwarciu posiedzenia delegat Japonji w kilku słowach przypomniał, że przeciwko zaproszeniu do obrad przedstawicieli nienależących

do Rady Ligi występował ze względów konstytucyjnych i prawnych. Zastrzeżenia swe podtrzymuje w dalszym ciągu ale wobec obecności przedstawiciela St. Zjednoczonych pragnie wyrazić zapewnienie, że tradycyjna polityka Japonji, polegająca na utrzymywaniu przyjaznych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi rozwijać się będzie w dalszym ciągu.

Następnie odczytano projekt rezolucji poczem delegat Chin zaznaczył, że projekt rezolucji nie może być uważany za ostateczne załatwienie sprawy, gdyż przewiduje on, że opróżnienie Mandżurji ma nastąpić w terminie 3 tygodni.

Zapewnia on, że zbada projekt z należytą uwagą i telegrafował już do swego rządu po instrukcje.

Przedstawiciel Japonji czyni zastrzeżenia co do propozycji Rady i zaznacza że Japonja nie ma żadnych zamiarów co do terenu Mandżurji, jednakże nie może wycołać wszystkich wojsk, dopóki życie i mienie obywateli japońskich nie będzie skutecznie zapewnione.

Przedstawiciel Japonji stwierdza, że zostają do załatwienia zasadnicze kwestje, co do których Japonja uważa za konieczne bezpośrednie porozumienie się z Chinami.

Po krótkiej wymianie zdań przewodniczący postanowił zwołać jeszcze jedno posiedzenie na jutro po południu.

Projekt rezolucji przypomina zobowiązania Chin i Japonji i wyznacza termin następnego posiedzenia 16 listopada do którego to terminu zatarg winien być zlikwidowany, a przewoźnicy w miarę potrzeby mogą zwołać posiedzenie Rady przed tym terminem.

Sprawca zamachu na poselstwo sowieckie przed sądem apelacyjnym.

Warszawa, 22 października

W sądzie apelacyjnym toczy się proces Jana Polańskiego o zamach bombowy na gmach poselstwa sowieckiego, za co w pierwszej instancji skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia. Wniezione zostały dwie skargi apelacyjne: jedna przez prokuratora, a druga przez adwokatów braci Hofmokl - Ostrowskich.

Obroncy twierdzą, że cały zamach był fikcją, gdyż ani gmach poselstwa, ani życie obywateli polskich zagrożone nie były. Sadzenie Polańskiego przez sądy polskie jest niedopuszczalne, gdyż oskarżony jest obywatelem sowieckim, podlega zaś sądownictwu sowieckiemu, ponieważ na terenie Jugostawji został aresztowany.

Obroncy atakują również urządzenie maszyny piekielnej, uragające najprymitywniejszym zasadom techniki wybuchów oraz zamachów bombowych. Aparat wybuchowy wraz z przyrządem zegarowym nigdy nie mógł spowodować wybuchu, gdyż prąd nie doszedłby do butli, wypełnionej zwietrzalym prochem strzelniczym.

Obroncy bracia Hofmokl - Ostrowscy domagali się ponownego zbadania bomby przez rzeczoznawców i powołania nowych świadków. Sad uwzględnił wnioski obrony i proces przerwał do jutra.

SDOBY

Kolosalne zainteresowanie

meczem Ł.T.S.G. — Naprzód

Jak się dowiadujemy, na niedzielne decydujące zawody o wejście do Ligi między zespołami „Naprzód” i Ł.T.S.G. delegowany zostaje z ramienia PZPN-u p. Godlewski.

Kierować będzie meczem znany sędzia krakowski p. Arczowski. Kielecki Okręgowy Związek Piłkarski poczynił już wszelkie przygotowania w związku z temi zawodami.

Zainteresowanie meczem tym jest kolosalne, szczególnie na Śląsku i w Łodzi. Jak się dowiadujemy, uruchomiony ma być w niedzielę ze stacji kolejowej Katowice, specjalny pociąg do Częstochowy, który wieść będzie liczną wycieczkę Śląską.

Z Łodzi wybiera się również do Częstochowy blisko 500 osób. Wycieczkę na miejsce rozgrywki organizuje Zarząd Ł.T.S.G.

Reprezentacja Polski

na mecz z Niemcami

Na zawody bokserskie Polska — Niemcy, które rozegrane zostaną w dniu 8 listopada w Poznaniu zestawiono następujący skład reprezentacyjny: Kosiński, Cyran, Rudzki, Seweryniak, Arski, Wiczorek, Wiśniewski i Stibbe.

W składzie tym widzimy aż trzech łódzian: a mianowicie Cyrana, Seweryniaka i Stibbe.

Estonia drużyna w Łodzi

Jak się dowiadujemy, mistrzowska drużyna Estonii w siatkówce i koszykówce „Kalev” z Tallina zwróciła się z propozycją do ŁKS-u rozegrania w Łodzi kilku spotkań w styczniu w Łodzi.

Zespół estoński jest świetnie wyszkoloną drużyną to też ich występ byłby prawdziwą sensacją zimowego sezonu sportowego w naszym mieście.

Ł.K.S. zaproszony

do Bielska

Znana drużyna bielska BBSV zwróciła się do ŁKS-u z propozycją rozegrania meczu towarzyskiego w pierwszej połowie listopada w Bielsku. ŁKS z zaproszenia tego prawdopodobnie skorzysta.

Przeciwnicy Kusocińskiego w Parvzu

W niedzielnym biegu na 5 km. w Parvzu przeciwnikami Kusocińskiego będą następujący długodystansowcy: Nurmi, Purje, Larva, Tavernari, Baccall, Peltzer i Syring. Jedynie udział Nurmiego w tych zawodach nie jest zupełnie pewny.

Dwa spotkania

Garbarni w Jugosławii

Jak już donosiliśmy Garbarnia zaproszona została na dwa mecze do Jugosławii na nadchodzącą sobotę i niedzielę. Przeciwnikami drużyny krakowskiej będą Belgradzki K. S. obecny lider tabeli. Garbarnia grać będzie w Jugosławii bez swego najlepszego zawodnika Riesnera, który jak wiadomo, wystąpi w niedzielę w reprezentacji Polski przeciwko Jugosławii w Poznaniu.

Dr. Peltzer pokonany

W krytej hali w Offenburgu odbyły się zawody lekkoatletyczne, które przyniosły wielką niespodziankę. Mianowicie w biegu na 1000 mtr. zwyciężył d-ra Peltzera francuz Keller w czasie 2:47,8.

Prąd wysokiej frekwencji

(1—2 milionów)

Z promieniami radu

(metoda Zeileisa)

Dr. med. **J. POLAK**

6-go Sierpnia Nr. 22,

telefon 164-21.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr

„SPLENDID“

Ostatnie 2 dni!

Film o przepięknych melodjach i arcyzabawnych sytuacjach.
Wspaniała komedia tryskająca humorem p. t.

SEKRETARKA OSOBISTA

MARY GLORY

z rozkoszną

i JEAN MURATEM w rolach głównych.

Początek o g. 4 ej, po południu.

— Aparatura Western Electric.

Kupony ulgowe, bilety wolnego wejścia i passe-partout nie ważne.

Ceny miejsc na wszystkie seanse zniżone.

Co usłyszymy przez radio

dziś, w piątek, dnia 23 października

Rozgłoszenia Łódzka „Polskiego Radia” transmitowana dziś w piątek dnia 23 października, od godz. 20.15—22.40 koncert symfoniczny pod dyktando G. Fitelberga, z udziałem światowej sławy pianisty Roberta Casadesusa.

Casadesus odwiedza nas od pięciu lat, jako gość zawsze wysoko ceniony dla jego pierwszorzędnych walorów wirtuozowskich i stylistycznych. Gra jego łni czystym blaskiem techniki, wszechstronnością zrozumienia finezji i dokładnością podania. Jest to gra z francuskim nerwem i kością, żywa, błyszcząca, z doskonale rozmieszczonymi akcentami i oddechami, z jasnością toku i subtelnością śpiewu.

Dojrzałość artystyczna Casadesusa w grze Chopina jest jego cechą wielokrotnie i gorąco u nas uznaną.

Artysta tym razem będzie grał koncert fortepianowy c-moll Mozarta.

Jako pierwszy utwór dzisiejszego koncertu usłyszymy w wykonaniu orkiestry „Symfonia klasyczna” Prokofiewa.

Sam kompozytor, żyjący jeszcze nawet raczej młody wiekiem a młodzieńczy muzyka nazwał utwór ten „Symfonia klasyczna”.

Co znaczy ten „klasyzm” dzieła współczesnego? Czy tu chodzi o gre stylów o kostiumowanie muzyki na dawną? Czy o zabawę pisania a la maniere de... jak to się już nieraz robiło w literaturze zwłaszcza?

Otoż nie chodzi kompozytorowi ani o wyczarowanie epoki, ani o jakiś hołd wielkim perukom XVII-go wieku. Symfonia klasyczna Prokofiewa nie jest dziełem pietyzmu ani maskarady.

Związki jej z klasycyzmem są ciekawe, rzeczowe. Modernista dzisiejszy uważa patos, nadmiar uczucia, muzykę doznana i przeżywaną za przeżytki historyczne.

Człowiek dzisiejszy nie robi świętości ze swych uczuć. Muzyk dzisiejszy pisze muzykę, a nie sugeruje wizji literackich. A więc pisze w formie jasnej, z widocznym we wnętrzu kościcem, muzyką formy i w „formie” jak mówi sportowcy, muzykę, która nie chce uwodzić tylko zdobywać rekordy, choćby tylko zdrowie, muzykę ruchu i świeżego powietrza, a nie psychologicznych łamigłówek. Oczywiście symfonie XVIII wieku miał y niewiele tych cech sportowych, które posiada Prokofiew. Ale miał y zdrowie, logikę formy, organiczność ciała muzycznego bez przerostu... narządów uczuciowych.

Prokofiew widzi u klasyków warsztat inny niż jego warsztat ale widzi tendencję do jego własnych podobną. Klasyści idą ku dalekiemu jeszcze romantyzmowi, a Prokofiew znów daleki od romantyzmu, spotykają się i — poprzez dwa wieki — podają sobie ręce! A więc, ani hołd, ani maskarada stylów, czy początek jakiegoś „neoklasycyzmu”. Owszem, jeden z wielu kielków nowego klasycyzmu, kierunku jednak nie dominującego w dzisiejszej muzyce — ubożnego, chwilowo.

Niedawno pewien krytyk francuski (w „Temps”) pisał o symfonii klasycznej Prokofiewa rzekomo ucharakteryzowanej na styl Haydna i Mozarta. Obserwacja powierzchowna.

Dalej usłyszymy „Wariacje symfoniczne” C. Francka, których muzyka jest piękna nie tyle sobą sama ile swym znaczeniem, swym nastrojem skupienia stopniowo rozjaśniającego się, oraz poemat Ryszarda Straussa p. t. „Tako rzecze Zaratustra”, który jest dziełem muzyki programowej i to z programem bardzo szczegółowym. Nie mogąc go tu podać w całości odsyłamy ciekawych do przedkoncertowej pogadanki.

Radioprogram.

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

PIĄTEK, dnia 23-go października.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wzgórza Mariackiego w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych f-my A. Klingheila, ul. Piotrkowska 160.

13.15—15.25: Przerwa

15.25—15.45: Odczyt z cyklu dla nauczycieli p. t. „Co to jest antropologia” — wygł. prof. K. Stolyhwo Tr. z Warszawy.

15.45—15.50: Komunikat dla żegluzi i rybaków (tr. z W-wy).

15.50—16.00: Płyty gramofonowe z W-wy.

16.00—16.15: Lekcja języka angielskiego (Lingaphone) Tr. z W-wy

16.20—16.40: Odczyt z Warszawy

16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy

17.10—17.35: Odczyt z Lwowa p. t. „O racjonalizacji pracy naukowej” — wygł. p. Jan Kozieł

17.35—18.50: Muzyka lekka z W-wy

18.50—19.15: Rozmaitości.

19.15—19.25: Komunikat Izby Przem.-Handl.

w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny

19.25—19.30: Płyty gramofonowe

19.30—19.40: Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów

19.40—19.45: Płyty gramofonowe

19.45—20.00: Prasowy dziennik radiowy, Tr. z Warszawy

20.00—20.15: Pogadanka muzyczna z W-wy.

20.15—22.40: Koncert symfoniczny z Filar. W-wy. Wyk. Ork. Filar. pod dyr. Fitelberga i R. Casadesusa (fort.) 1) S. Prokofiew: Symfonia klasyczna. 2) W. A. Mozart: Koncert C-moll na fortepian i orkiestrę. 3) R. Strauss: Poemat symf. „Tak rzecze Zaratustra”. 4) C. Franck: Wariacje symf. na fort. i ork. — W przerwie koncertu kwadras literacki: „Nasz kwadras piątkowy” felj. Z. Kisielewskiego, Tr. z W-wy.

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z W-wy

23.00—24.00: Płyty gramofonowe z W-wy

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.05. Sztutgart. Odczyt prof. Samojłowicza: „Zeppelin nad Arktydą”.

19.30. Wiedeń. „Turandot” — opera Pucciniego. Tr. z Opery Wiedeńskiej.

20.10. Berlin. Koncert kompozytorski Igora Strawińskiego. Tr. z Filarmonij.

21.00. Paryż. „Wesele Figara” — opera Mozarta.

21.00. Langenberg. „Toter Mann” — słuch. K. A. Dueppenglessera

21.00. Davenport. Występ śpiewaka murzyńskiego Paula Robersona.

Tomaszów - Mazowiecki

Telefonem od własnego korespondenta).

—O—

ZAMKNIĘCIE TOMASZOWSKIEJ FABRYKI WELNY CZESANKOWEJ.

Dyrekcja tomaszowskiej fabryki welny czesankowej wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom z dniem 26 b.m.

Dyrekcja krok ten tłumaczy koniecznym przerwaniem produkcji z powodu nadmiernych zapasów. Skutkiem zamknięcia fabryki traci pracę 300 robotników.

JESZCZE O NOWYM ROZKŁADZIE JAZDY KOLEJOWEJ.

Z dniem 1 października r.b. miasto nasze zostało pozbawione dogodnego połączenia z Warszawą w godzinach porannych. Pociąg wychodzący z Tomaszowa o godzinie 7.05 rano miał komunikację z Warszawą, gdyż pociąg do Warszawy odchodził z Kuluszek o godzinie 7.50 rano. Od dnia 1 października pociąg do Warszawy odchodzi z Kuluszek o godzinie 7.43, w ten sposób pociąg tomaszowski nie ma połączenia warszawskiego i tomaszowianie odcięci są przez cały dzień od stolicy.

JELEN ZRANIŁ KOBIECĘ.

We wsi Glinna koło Spały kobieta zajęta kopaniem kartofli zaatakował jeleń, uderzając ją rogami w głowę i plecy. Na krzyk nieszczęśliwej ofiary przybiegli z pomocą wieśniacy i ciężko poranioną kobietę przewieźli do szpitala miejskiego.

STRAJK TKACZY W FABRYCE SIERADZKIEGO.

Wczoraj wybuchł strajk tkaczy w fabryce Sieradzkiego na tle niepunktualnej wypłaty zarobków.

Już podczas urlopów fabryka wypłaćca robotnikom towarami. W sprawie tej powzięły interwencję związki zawodowe wraz z inspektorem.

POMOC DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Wczoraj przybył do Tomaszowa z powiatu transport kartofli, przeznaczony dla najbiedniejszych. Komisja rozdająca przy komitecie wyda jutro kartofle bezrobotnym.

Z Ż. T. K.

Kurs esperanta rozpoczął się w sobotę w lokalu gimnazjum żydowskiego. Przy towarzystwie została otwarta biblioteka krajoznawcza.

NOWORODEK W LESIE.

We wsi Ziemłowice pod Tomaszowem znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej liczącego około tygodnia. Dziecko znajdowało się w koszyku. Do koszyka przypięta była kartka, w której wyrodna matka komunikuje, że z powodu braku środków do wychowania dziecka, zmuszona jest je pozostawić w lesie.

Za wyrodną matką policja wszczęła dochodzenie.

KOMISJA SANITARNA DZIAŁA.

Od kilku dni rozpoczęła policyjna komisja sanitarna lustrację zakładów fryzjerskich, restauracji i sklepów spożywczych celem stwierdzenia stanu higieny tych przedsiębiorstw. Winni pociągani są do odpowiedzialności karno-administracyjnej.



Nieście pomoc
najbiedniejszym

KRONIKA

Październik

23

PIĄTEK

Dziś Seweryna i Rom.
Jutro Rafała Arch.

Wschód słońca	6.13
Zachód słońca	4.29
Wschód księżyca	3.57
Zachód księżyca	3.02
Długość dnia	9.23
Ubyło dnia	6.34

Spis poborowych rocznika 1911.

Dziś, w piątek, dnia 23-go października r. b., do spisów poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka Nr. 11) w godzinach od 8-ej do 15-ej (w soboty od godz. 8-ej do 13.30), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie: III-go komisariatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: Z, Ż, i zamieszkali na terenie X komisariatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: G, H, Ch., I, J, K.

Zniżka cen

w restauracjach łódzkich

Starostwo grodzkie łódzkie przed kilku dniami wystąpiło z wnioskiem zwołania konferencji z właścicielami zakładów gastronomicznych celem obniżenia cen na potrawy mięsne, w związku z podniesieniem cen.

Pierwsza konferencja nie dała pozytywnego wyniku i nie doprowadziła do porozumienia, albowiem przedstawiciele przedsiębiorców gastronomicznych, wyjaśniali, iż sami wysunęli również projekt zniżki cen, jednak nie w tak wysokim stosunku.

Obecnie dowiadujemy się, że na poniedziałek dnia 27 b. m. zwołana została w starostwie konferencja, na której ostatecznie zostanie opracowany nowy cennik potraw. W konferencji wezmą udział przedstawiciele związku właścicieli restauracji, piwiarni i jadalni. We dług ustalonych już planu, ceny potraw w zakładach gastronomicznych zniżone zostaną o 10—15 proc.

Strejk włóknarzy od poniedziałku we wszystkich fabrykach niezrzeszonych i nie przestrzegających taryfy płac. Burzliwe zebranie delegatów fabrycznych.

(i) Zgodnie z zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknarzy. Zebranie to początkowo zwołane zostało na środę, jednakże, ze względu na zapowiedzianą konferencję w inspektoracie pracy, odłożone zostało na jeden dzień, w tym celu, by delegaci mogli się zapoznać ze stanowiskiem przemysłowców w sprawie umowy zbiorowej.

Sprawozdanie z przebiegu konferencji w inspektoracie pracy wygłosił p. Walczak. Pokróćce zilustrował on cały przebieg akcji o zawarciu umowy zbiorowej w przemyśle niezrzeszonym i oświadczył, że jego zdaniem, jak również całego zarządu związku, jest, iż przemysłowcy nie chcą podpisać umowy zbiorowej i z tego względu starają się przewlec tę sprawę.

Jako przykład wskazał on, że mimo, iż akcja rozpoczęta została przed miesiącem, dotychczas nikt z przemysłowców niezrzeszonych nie zadeklarował chęci podpisania umowy zbiorowej. Na onegdajszej konferencji w inspektoracie pracy przedstawiciele stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego zażądali 14-dniowej zwłoki, aczkolwiek wiedzieli już dawniej, na czym polegają żądania robotników i mieli przesłany odpis umowy zbiorowej, podpisanej przez wielki związek, krajowy związek przemysłu włókienniczego oraz związek wykończalni i farbiarni.

To wszystko, zdaniem referenta, wskazuje na to, iż

przemysł niezrzeszony nie chce podpisać umowy.

Trwanie jednak dotychczasowego stanu rzeczy jest niemożliwe, albowiem z jednej strony przyczynia się to do systematycznego obniżenia płac robotniczych, a z drugiej — grozi wypowiedzeniem umowy przez związki przemysłowe, które ją podpisały, a które nie mogą przeciwstawić się konkurencji mniejszych firm przemysłowych. Z tych względów p. Walczak, imieniem zarządu związku włóknarzy, zgłasza wniosek o rozpoczęcie strejku

w przemyśle włókienniczym od poniedziałku dn. 26 b. m.

Strejk ten bowiem przyspieszy decyzję przemysłowców niezrzeszonych.

W konkluzji swego wniosku p. Walczak oświadczył, iż, zdaniem zarządu, strejk nie powinien objąć wszystkich zakładów przemysłowych, lecz tylko te, w których nie jest przestrzegana umowa zbiorowa, a więc przede wszystkim **przemysł niezrzeszony.**

Po tym referacie wywiał się bardzo burzliwa dyskusja. Część delegatów stała na stanowisku, iż **strejk powinien objąć cały przemysł włókienniczy,**

albowiem strejk częściowy może spowodować, iż komisja strejkowa nie będzie mogła opanować sytuacji. Zgłoszono również wnioski o przystąpienie do strejku natychmiast, a więc z dniem dzisiejszym.

Przeważała w końcu opinia, że za strejkują tylko robotnicy tych fabryk, które nie honorują umowy zbiorowej. Strejk obejmie tedy 19.000 robotników. Celem umożliwienia dokładnej kontroli akcji strejkowej, postanowiono wybrać komisję strejkową, w skład której wchodzić będą przedstawiciele robotników fabryk, objętych strejkami. I jako termin rozpoczęcia strejku ustalono **poniedziałek dnia 26 b. m.**

to znaczy w dniu tym robotnicy do fabryk już się nie zgłoszą.

W dniu dzisiejszym zarząd związku klasowego wyda odezwę do wszystkich włóknarzy, nawołując ich do solidarnej akcji strejkowej. Równocześnie w dniu dzisiejszym zarząd związku skomunikował się z zarządami pozostałych związków włóknarzy w Łodzi, celem wspólnego prowadzenia akcji.

Równocześnie odbyło się zebranie delegatów fabrycznych w związku „Praca”. Na zebraniu postanowiono solidaryzować się z pozostałymi związkami i **wspólnie prowadzić akcję strejkową.** Ponowne zebranie delegatów odbędzie się w niedzielę. Na zebraniu tem dokonany zostanie wybór komisji strejkowej.

Pozatem delegaci omówili sprawę przygotowań do ogólnopolskiego kongresu związku „Praca”. Kongres ten odbędzie się w Łodzi w niedzielę dnia 25 b. m. Zapaść ma na nim ostateczna decyzja w sprawie ustosunkowania się związku „Praca” do związku związków zawodowych w Polsce.

Strejk w przemyśle jedwabniczym trwa w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym insp. Wojtkiewicz rozpoczął dalsze kroki, celem likwidacji zatargu. Ponieważ krajowy związek przemysłu włókienniczego pragnie zrównać płace jedwabników z robotnikami — bawełniarzami, a pozostałe związki przemysłowe stoją na innym stanowisku, insp. Wojtkiewicz postanowił zaprosić na konferencję przedstawicieli przemysłu, bez udziału robotników, aby wspólnie uzgodnić stanowisko przemysłu, przed następną konferencją z delegatami związków zawodowych.

Konferencja ta odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

W dniu wczorajszym niektórzy przemysłowcy branży sznurowadlanej wyrazili zgodę zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami, a to ze względu na sezon w tej branży. W związku z tem okręgowy inspektor pracy zwoła ponowną konferencję z robotnikami.

Dotychczas strejk trwa.

W. MANDA
PIOTRKOWSKA 127.
DAMSKIE
MĘSKIE
DZIECIENNE
OBOWIE
JAKOŚĆ NAJPRZEDNIEJSZA!
CENY ZNIŻONE!
NOWOŚCI PRZEPIĘKNE!
WIELKI WYBÓR!

Reperujemy wszelkie obuwie **STARANNIE** i szybko.

Losy Jakuba Szlama

Stanie on przed sądem zwykłym

Jak się dowiadujemy, w dniu onegdajszym prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi, dr. Markowski po zapoznaniu się ze sprawą zuchwałego napadu bandyckiego dokonanego na osobie kasjerki Herty Wajnberg, przy ul. Piłsudskiego 76 powziął decyzję przekazania 24-letniego Jakuba Szlama, sądowi zwykłemu. Zadecydowała o tem okoliczność, że Szlam nie dokonał rabunku, jak również nie wyrządził Hercie Wajnberg cięższych uszkodzeń ciała. (a)

OFIARY.

Na żydowski Dom Sierot (Północna 38) Beziemiennie składa 5 zł.

Na „Linia Hacedek”

Składa beziemienny 5 zł.

Zamiast kwiatów na grób Grzesia Szmuszkowicza, składa na Dom Sierot Lucja Lipówna 5 zł.

Greta GARBO

w filmie

„ROMANS”

Fabryka monet 5-złotowych i 50-groszowych została wykryta przez łódzki urząd śledczy.

W sienniku i w pomyjach znaleziono wszystkie narzędzia.

Jeszcze nie przebrzmiały echa likwidacji trzech dobrze zorganizowanych szajek fałszerzy banknotów 500 złotych, 100 złotych i 5 dolarowych, na czele których stał „Król fałszerzy” Głanowski, gdy znów władze śledcze wpadły na trop

nowych konkurentów mennicy państwowej,

którzy w sposób masowy fabrykowali i puszczali w obieg monety 50 groszowe i 5-złotowe.

W ostatnim czasie kilkakrotnie podawaliśmy, że w dzielnicy Widzewa, Górnego Rynku i Bałut, w szczególności w dniu targowe uwija się jakaś szajka która zakupuje prowianty u wieśniaków względnie przekupuje, placąc za towary fałszywymi monetami 5-złotowymi, lub 50 groszowymi.

Masowe pojawienie się fałszyfikatów, zwróciło uwagę władz śledczych, które zarządziły baczną obserwację punktów, operacyjnych.

Śledztwo jednak napotykało na coraz nowe trudności, albowiem fałszerze zmieniali miejsce działania, narażając setki obywateli na straty.

W toku mozolnych obserwacji władze zwróciły baczną uwagę na niejakiemu Pabińskiego, zamieszkałego u rodziców swych, przy ulicy Odyńca 23.

Pabiński, był bez pracy, a mimo to prowadził rozrzutny tryb życia, utrzymując przytem dwie kochanki.

W związku z tem nocy dzisiejszej władze śledcze postanowiły przeprowadzić rewizję w mieszkaniu Pabińskiego.

Większy oddział policji wkroczył do mieszkania przy ulicy Odyńca 23.

W mieszkaniu starych Pabińskich, syna ich Franciszka Pabińskiego, nie zastrano. Przeprowadzona gruntowna rewizja nie dała również wyników, wobec czego urząd śledczy, postanowił przeprowadzić rewizję

w mieszkaniu kochanki Pabińskiego przy ulicy Szarej 3.

Gdy funkcjonariusze policji zapukali do mieszkania kochanki, Zofji Andrzejczak, usłyszeli nagle podejrzane szmery i spostrzegli, iż

światło zgasło.

Nasunęło to podejrzenia, wobec czego zażądano niezwłocznego otwarcia drzwi.

Po kilkuminutowych oczekiwaniach Andrzejczakowa otworzyła drzwi, zaś w mieszkaniu policja znalazła leżące już w łóżku Pabińskiego Franciszka i syna jego Stanisława.

Pabiński na widok wkraczającej policji, oniemiał. Natychmiast przystąpił do rewizji, która trwała zgórą 2 godziny, a która dała

nadszpiegowane wyniki.

Oto w sienniku, na którym leżał Pabiński znaleziono formy do odlewania 50 groszów i 5-złotówek, zaś w kuble z pomyjami łyżkę wazową służącą jako tygiel do roztopiania metali, z resztkami ostygłego metalu, gips do robienia form większą ilość metali, specjalne wieszaki, pilniki itp. narzędzia.

W ubraniach Pabińskiego znaleziono

większą ilość gotowych już monet 50 groszowych i 5-złotowych jak również przy synu jego Stanisławie oraz kochance Andrzejczakowej znaleziono **pokaźny transport gotowych monet.**

Wobec takiego stanu rzeczy mieszkanie kochanki Andrzejczakowej, przy ul. Szarej 3 zostało przez władze opieczętowane, zaś trójka fałszerska wraz z dowodami przesłana została do urzędu śledczego.

Badany w urzędzie śledczym Franciszek Pabiński przyznał się do fabrykowania monet 50 groszowych i 5 złotych, którą to fabrykację uprawiał z górą od roku, zaś kolportowaniem zajmowała się kochanka jego Andrzejczak Zofja, syn Stanisław, przyjaciółka druga, której nazwiska nie chciał zdradzić, a w wolnych chwilach również on sam. Przesłuchanych przesłano do dyspozycji władz sądowych, które zarządziły osadzenie w więzieniu 39-letniego Franciszka Pabińskiego, 16-letniego Stanisława Pabińskiego i 34-letnią Zofję Andrzejczak.

Wobec tego, że zachodzi podejrzenie iż kolportowaniem monet zajmowali się wspólnicy Pabińskiego, dalsze dochodzenie prowadzone jest w tym kierunku. a.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckela (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 4), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w piątek wieczorem po cenach znacznie niższych (od 50 gr. do zł. 4,60) oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. dwa ostatnie powtórzenia arcywesołej komedii Flers'a i Caillavet'a „Święty gaj” w wybornej inscenizacji dyr. K. Borowskiego.

Jutro, w sobotę o godz. 4-ej po poł. po raz ostatni przed zejściem z afisza „Pieśniarze Ghetta” Andrzeja Marka. Ceny najniższe: od 50 groszy do 3 zł.

Jutro wieczorem premiera przygotowanej przez reżysera powodziowych „Wilków w noc” i „Hau Hau” Z. Ziembickiego pikantnej, pełnej farsowego humoru i beztroskiej 4-aktowej komedii M. Webers „Spódniczka czy toga” z Dunajewską, Kossocką, Morską, Woskowską, Grońcem, Mrozńskim, Karczewskim i Z. Ziembickim.

TEATR KAMERALNY.

Prawdziwy rekord powodzenia odnosi wesoła detektywistyczna komedia Hoodges'a i Percivala „Hau Hau”, która grana będzie dziś w piątek i dni następnych wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5-ej po poł. W roli popisowej Michał Znicz.

OPERA WARSZAWSKA w Teatrze Miejskim.

We wtorek i w środę zjeżdża do Łodzi w pełnym składzie z własną orkiestrą, złożoną z 30-tu osób i własnymi kostiumami Opera Warszawska, dając „Borysa Godunowa” i „Toskę”. Udział najwybitniejszych sił, jak: Dobosz, Gołębiewski, Platówna, Terenkowicz, Janowski, Michałowski, Leska, Mossoczy. Przy pulpicie dyrygenta Berdajew.

Bilety w kasie zamawiać Teatrów Miejskich, Traugutta Nr. 1.

TEATR POPULARNY (Ogródowa Nr. 18).

Dzisiaj i jutro o godzinie 8.15 wieczorem w dalszym ciągu cieszą się niebywałym powodzeniem świetna operetka P. Abrahamy p. t. „Wiktoria i jej huzar” w pierwszorzędnym obsadzie najlepszych sił wokalnych teatru. Role tytułowe kreują p. Jurdzińska oraz przemily gość z Warszawy Marian Wawrzukowicz znakomity tenor operetki warszawskiej.

W sobotę o godzinie 8.30 po poł. „Orle” Rostanda, zakupione przez gimnazjum W. P. Szczanieckiej.

Bilety do nabycia na wszystkie przedstawienia w perfumierii p. St. Pływackiej przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 2 od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczorem oraz przy ul. Ogródowej Nr. 18 od godz. 11 rano do 2 i od 5 do 9 wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295.

Próby ze słynnej sztuki G. Zapolskiej p. t. „Carawicz”, osnutej na tle intryg kamarylli dworskiej w carskiej Rosji, w pełnym toku. Reżyseruje p. Bay. Udział biorą najlepsze siły zespołu oraz specjalnie zaangażowany chór rosyjski prof. G. Orłowa. Premiera jutro w sobotę dnia 24-go b. m.

TEATR „COCTAIL”.

Niech to nikt nie dziwi, że „Blondynki, ach, blondynki” takim się cieszą powodzeniem, lecz program jak i wykonawcy stanęli na wysokości zadania.

Zi Halama i Feliks Parnell czarują swym tańcem, niezrównany Orwid porwawszy kwieciastą mowę, stylowy Szatkowski budzi zachwyt Maniekiewiczówna, Xenia Grey, Czacharska, Jakubinska, Szmarówna, Izzykowski, Snay, Winasz-kiewicz, Block i inni cila cingna do „Coctailu”.

Bilety nabywać można w kasie zamawiać Grand-Cafe, Piotrkowska Nr. 72, wieczorem w kasie teatru „Coctail”, Przejazd Nr. 34.

ŻYDOWSKI TEATR KAMERALNY

Al. 1-go Maja Nr. 2.

Dzisiaj w piątek o godzinie 9.15 wieczorem po cenach najniższych w dalszym ciągu cieszą się rekordowym powodzeniem wzruszająca sztuka żydowska „Serce, które tęskni” z znakomitą artystką Bertą Zasławską w czołowej roli. Sztuka ta jest ostateczną sensacyjną rewelacją tegorocznego sezonu i ściegą dzień w dzień tłumy doborowej publiczności do teatru Kameralnego. Na zakończenie przedstawienia dany będzie koncert z udziałem czołowych sił teatru.

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA.

Spieszmy podzielić się z czytelnikami naszego pisma miłą wiadomością, że przyjeżdża do Łodzi genialny pianista Artur Rubinstein i uświetni 4-ty koncert mistrzowski, który odbędzie się w sali Filharmonii w czwartek, dnia 20-go b. m. Znakomity artysta przygotował tym razem dla Łodzi przepiękny program Kasa Filharmonii od dzisiaj rozpoczyna sprzedaż biletów.

DRUGI I OSTATNI WYSTĘP KARASINSKIEGO I KATASZKA

Entuzjazm, jakiego dawno nie widziano: „Jazz D'Oor Columbia” popularnych kompozytorów przebojowych szlagerów, Karasinskiego i Kataszka, porwał wstępnym bojem publiczność łódzką, która oszaloniona została niezwykłym rytmem, tempem, brawurą produkcji jazzowych.

Owaciny przyjmowano wszystkie numery programu, złożonego z najpodniekszych przebojów, wykonanych z niebywałą maestrią i urozmaiconych występami autentycznego mulata Sam Salvano. Sam jest nie tylko świetnym jazz-bandzistą, ale przede wszystkim niezrównanym tancerzem ekscentrycznym i śpiewakiem.

Ze względu na kolosalny sukces, jaki osiągnął „Wieczór humoru i emocji” Karasinski i Kataszka powracają raz jeszcze do Łodzi i wystąpią w Filharmonii z nowym zupełnie programem w nadchodzącą niedzielę, dnia 25-go b. m. o godzinie 4-ej po poł.

Przeciw przedłużeniu koncesji t-wu łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych

Publiczna rozprawa w urzędzie wojewódzkim

W sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyła się publiczna rozprawa w sprawie nadania towarzystwu łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych nowej koncesji.

W rozprawie wzięli m. in. udział: przedstawiciele ministerstwa komunikacji, ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa robót publicznych, okręgowy dyrektor robót publicznych w Łodzi, wojewódzkiego wydziału samorządowego, samorządu m. Łodzi, samorządów powiatowych oraz zainteresowanych towarzystw łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych i s. a. kolej elektryczna łódzka.

Na wstępie rozprawy przedstawiciel ministerstwa komunikacji zreferował obszernie sprawę nadania L.W.E.K.D. nowej koncesji, w której zostałby ujednolicony termin jej upływu, bowiem obecnie, koncesja z roku 1907 przewiduje okres eksploatacji do roku 1949, koncesja zaś z roku 1913 upływa w latach 1985 i 1987.

Towarzystwo L.W.E.K.D. w podaniu swem prosi właśnie o ustalenie terminu wygaśnięcia koncesji dla wszystkich linii na rok 1965.

Nowa koncesja obejmować ma, prócz linii istniejących i mającą być wybudowaną linię Łódź—Brzeziny.

Przedstawiciel magistratu m. Łodzi — p. wiceprezydent St. Rapalski, wystąpił przeciwko jakiegokolwiek zmianie koncesji, nadanej towarzystwu L.W.E.K.D., w roku 1907, której termin upływa w dniu 1 lipca 1949 roku, ponieważ obejmuje ona linie, których znaczne odcinki, wynoszące do 3 km., znajdują się w granicach m. Łodzi,

a w razie realizacji projektu rozszerzenia granic miasta niektóre z nich znajdą

się niemal całkowicie w granicach miasta.

Występując przeciwko przedłużeniu tej koncesji magistrat kieruje się obroną interesów gminy miejskiej Łódź i obroną interesów ludności miasta, zamieszkującej krańce miasta i przedmieścia.

Ludność ta, której liczba przekracza 150,000, chcąc się dostać do przedmieścia, musi korzystać z podwójnej lokomocji:

z kolei dojazdowej i tramwajów miejskich, musi zatem ponosić podwójne opłaty i przytem narażona jest na cały szereg niewygód, jak: stratę czasu z powodu rzadkiego kursowania pociągów kolei dojazdowej, ścisk w wagonach i mając do dyspozycji tylko jedną linię, zmuszona jest zawsze do przesiadania się.

Wąskość arterii komunikacyjnych na przedmieściach uniemożliwia wybudowanie torów dla tramwajów miejskich, a porozumienie co do kursowania tramwajów miejskich po torach kolei dojazdowych okazało się nieosiągalne.

W tych warunkach w interesach ludności Łodzi leży

nieprzedłużanie koncesji dla linii, objętych koncesją z roku 1907, a w każdym bądź razie wyjęcie z pod działania ewentualnej nowej koncesji tych odcinków linii, które się znajdują lub znajdą w granicach miasta.

Przedłużenie koncesji jest sprzeczne z interesami miasta, bowiem koleje dojazdowe, aczkolwiek korzystają z ulic i placów miejskich,

nie ponoszą jednak na rzecz miasta żadnych opłat.

Z drugiej zaś strony umowa koncesyjna z dnia 23 czerwca 1923 roku, zawarta pomiędzy magistratem i s. a. kolej elektryczna łódzka, zatwierdzona przez

odnośne ministerstwa, przewiduje, iż w czasie trwania umowy, żadna osoba, ani też spółka nie będzie miała prawa do budowy tramwajów, zaprowadzenia omnibusów publicznych lub tym podobnych urządzeń przewozowych w obrębie miasta Łodzi.

Nadanie więc t-wu L.W.E.K.D. nowej koncesji, która przedłużałaby termin eksploatacji linii kolei dojazdowych leżących w granicach miasta, byłoby sprzeczne z tą umową.

P. wiceprezydent St. Rapalski wskazał, iż w złożonym w ministerstwie komunikacji memorjałe zostały sprecyzowane warunki, których uwzględnienie zabezpieczałoby interesy ludności i miasta, w wypadku, gdyby ministerstwa przychyliły się do podania towarzystwu L.W.E.K.D. o przedłużeniu czasu trwania koncesji z roku 1907.

Poza tem sprzeciwu złożyli przeciwko przedłużeniu koncesji — przedstawiciele kolei elektrycznej łódzkiej i przeciwko budowaniu nowych linii na zboczach dróg — przedstawiciele ministerstwa robót publicznych.

Kto jest współwłaścicielem domu? Małżonkowie Lewkowicz i Bartosz zostali uniewinnieni.

(as) W ub. poniedziałek w łódzkim sądzie okręgowym rozpoczęła się sensacyjna sprawa Wolfa Lewkowicza, właściciela fabryki świec, oskarżonego o to, że w oszukańczy sposób nabył prawa do części domu przy ulicy Kilińskiej 43, stanowiącego własność Abrama Profesorskiego.

Prócz Lewkowicza o współudział w oszustwie zostali oskarżeni jego żona oraz Bartosz.

Jak twierdził Profesarski, który skierował skargę do urzędu prokuratorskiego, Lewkowicz zaproponował mu ustąpienie poważnego udziału w swej fabryce, wzamian za część jego kamienicy.

Pertraktacje doprowadziły do konkretnego rezultatu i pewnego dnia Profesarski i Lewkowicz udali się do notariusza, który miał sporządzić akty rejentalne o cesji nieruchomości i fabryki. Pierwszy akt, który został sporządzony dotyczył nieruchomości. Gdy Profesarski położył swój podpis, stwierdzając w ten sposób, że małżonkowie Lewkowicz stają się współwłaścicielami domu, Lewkowicz chyłkiem ułotnił się z kancelarii rejenta, nie podpisując drugiego aktu.

W ten sposób Lewkowicz stał się współwłaścicielem domu, nie ustępując Profesarskiemu część fabryki.

Rozprawa przeciwko Lewkowiczom i Bartoszu dopiero została zakończona w dniu wczorajszym.

Przed sądem przesłuchano kilkudziesięciu świadków, których zeznania — bynajmniej nie wskazywały na to, że oskarżeni popełnili oszustwo, o które zostali posądzeni.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator Chawłowski, który w przemówieniu sw. in domagał się ukarania oskarżonych. Obroncy pod sądowych, adwokat Kobylński i Montlak, prosili o uniewinnienie swych klientów, twierdząc, że przewód sądowy nie do-

starczył żadnych konkretnych dowodów ich winy.

Lewkowicz, korzystając z przysługującego mu ostatniego słowa, oświadczył, że w przeddzień podpisania aktu rejentального nabycia części domu, zapłacił Profesarskiemu 1800 dolarów, nie mając wcale zamiaru odstąpienia mu części swej fabryki.

Oskarżony Bartosz zaznaczył w ostatnim słowie, że wogóle nie miał nic wspólnego z całą sprawą. Jedyny świadek, który go oskarżał, niejaki Fogel, oskarżał się handlarzem żywym towarem i zbiegi do Argentyny.

Sąd w rezultacie wydał wyrok, mocą którego małżonkowie Lewkowicz i Bartosz zostali uniewinnieni. W motywach wyroku sąd zaznaczył, że niema żadnych dowodów winy podsądnych.

„Rakieta”.

Odwieczna pieśń.

Odwieczna pieśń... Odwieczny problemat czekający na rozwiązanie od stuleci. Dwie rasy, dwa światy, dwa różne światopoglądy „Odwieczna pieśń” w realizacji genialnego reżysera Duponta jest rewelacją w dziedzinie kinematografii i stawia ten film w pierwszym rzędzie z najlepszymi filmami, jakie dotychczas zostały wyprodukowane. Ciekawy temat, artystyczna, obmyślona w najdrobniejszych nawet szczegółach genialna reżyseria oraz mistrzowska gra składająca się na całość bez zarzutu. Dyrekcja kina „Rakieta”, wyświetlając ten monumentalny film dowiodła, że kroczy po raz obranej linii, a mianowicie — wyświetlania filmów tylko pierwszorządnej pod każdym względem jakości. Na specjalną uwagę zasługuje świetna, artystyczna ilustracja muzyczna.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Łódzkie stowarzyszenie techników zawiadamia, że w piątek, dnia 23-go b. m. o godzinie 8.15 wieczorem w sali stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 odbędzie się pokaz nowoczesnej metody uczenia się języków obcych zapomocą płyt gramofonowych systemem „Linguae”.

Demonstrowane będą języki: francuski, niemiecki, angielski, włoski, hiszpański.

M
A
D
A
M
E



Cecil
B. de
Mille

S
Z
A
T
A
N

WARSZAWSKA FABRYKA DYWANÓW „DYWAN” SP. AKC.

Dowiadujemy się, iż największa i najstarsza w Polsce wytwórnia dywanów p. f. Warszawska Fabryka Dywanów „Dywan”, sp. akc. otwiera w dniach najbliższych w naszym mieście, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 87 skład hurtowej i detalicznej sprzedaży swych wyrobów po cenach ściśle fabrycznych.

Otwarcie tej placówki umożliwi szerszemu ogółowi bezpośredni kontakt z wytwórcą. Korzystając z tej okazji życzymy nowej placówce owocnej pracy.

Z „MŁODEGO W.I.Z.O.”

Zarząd „Młodego W.I.Z.O.” zawiadamia, że z dniem 24 b. m. uruchamia czytelnie czasopism czynną stale w soboty od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem w lokalu W.I.Z.O. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 26.

Na otwarciu p. mgr. Bromberzanka wygłosi referat nt. „Bunt młodzieży”, po referacie dyskusja.

WYSTAWA ARTYSTÓW — PŁASTYKÓW ŁÓDZKICH.

Zarząd zrzeszenia artystów plastyków w Łodzi podaje do wiadomości P. T. członków że wystawa zrzeszenia odbędzie się w salonsach instytutu propagandy sztuki w Łodzi w grudniu r. b. Dokładnych informacji udziela zarząd we wtorki w godzinach od 18 do 19 w siedzibie zrzeszenia, Plac Wolności Nr. 1.

F. Horowicz-Kopciowska

Lekarz-dentysta

wznowiła przyjęcia
W LECZNICY przy ul. Piotrkowskiej
Nr 294, codziennie od 4 do 7-ej po poł.

Tajemnice „nocnych napadów“

Groteskowy powód wymaginowanych „zbrodni“. — Jak się usprawiedliwić przed... najsurowszym sędzią domowym?

Co jest lepsze: Amor czy Bachus?

Z wielkim trudem przychodzi właścicielom i sądom zorientować się w labiryncie kłamstw i pajęczej sieci intryg, jakimi otaczają przestępcy każdą niemal zbrodnię. U źródeł jej znajdujemy często tragiczne powikłania tak wielkiej wagi i doniosłości, że wszelkie wybryki fantazji zainteresowanych stron wydają nam się naturalne i usprawiedliwione. — Lecz w tym beznamiętnym krytycyzmie, zła, nieszczęście i podłość, jaki stanowi świat zbrodni, bystry obserwator

powiednią dozę sceptycyzmu, a to szczególnie w tych wszystkich przypadkach, gdy w grę wchodzi alkohol. Wódka jest istotnie poważnym źródłem zbrodni, ale nie zawsze winne jest pijaństwo sprawców, lecz niekiedy również **nietrzeźwość ofiary**, gdyż przy „robocie“ z pijanym sprawcą jest z reguły trzeźwy. Przepisy ustaw karnych zawierają sankcje na tych, co świadomie wprowadzają władzę w błąd,

donosząc o niepełnej, zmyślonej zbrodni, zarówno w tych przypadkach, gdy wskazuje się rzekomego sprawcę, jak i bez wskazania go. Wybieg mężów, będących pod ustawicznym terorem swoich Ksanotyp, jest może najbardziej godny wyrozumiałości i pobłażania, tembardziej, że może się w komplecie sądzącym znaleźć **współczujące serce towarzysza niedoli**. Lecz głębszy sens tych niespodziewanych rezultatów badań nad zbrodniami po-

lega na skonstatowaniu potrzeby bardziej krytycznego ustosunkowania się do osoby poszkodowanego w procesie karnym, aniżeli to się dzieje w naszych procedurach, gdzie poszkodowany zyskuje prawa coraz rozleglejsze. Nie jest to przykład odosobniony, na który zwraca się uwagę, krytykując cechy charakterystyczne nowszych tendencji, panujących w prawie karnym formalnym. Adam Konarski.

zdoła dostrzec niekiedy groteskę, mały jasny punkt na ponurem tle beznadziejności, smutku i rozpacz. Tu sama zbrodnia jest już tylko mitem, a kłamstwo traci zlekka fantazję poetycką, która legendę zbrodni przenosi na pogranicze prawdy i złudzeń. W swoim czasie mnożyła się w Paryżu ogromna ilość doniesień o donoszących

Niezwykła walka o mieszkanie

Pięć spraw w wydziałach cywilnym i karnym sądu okręgowego. Małżeństwo, rozwód, eksmisja, pogrzeb i... prokurator.

nocnych napadach bandyckich na spokojnych przechodniów. Wobec masowego ich charakteru rada miejska zażądała od prefektury policji szczegółowych danych o tych przestępstwach. Cóż się okazało? Olbrzymi procent rzekomych napadów był

(d) P. Artur W., członek łódzkiej orkiestry filharmonicznej i kierownik zespołu muzycznego jednego z miejscowych nocnych lokali, swego czasu ożenił się z panną F. i zamieszkał z nią w domu przy ul. Nowo-Zarzewskiej 31, w mieszkaniu, które poprzednio zajmowali jego rodzice.

Muzyk, który późnym wieczorem powrócił do domu, zastał drzwi zamknięte i nie mógł nic wskórać, ponieważ właściciel domu nie chciał się mieszać do jego spraw rodzinnych. Artur W. był zmuszony szukać innego mieszkania. Nie chciał on jednak rezygnować z dawnego i skierował odpowiednią skargę do urzędu prokuratorskiego, domagając się interwencji. Prokurator umorzył jednak sprawę, biorąc pod uwagę fakt, że

żadnego prawa do mieszkania i nakazał je niezwłocznie zwrócić muzykowi. Tegoż dnia jeszcze W. objął w posiadanie swe mieszkanie, F. zaś znów musiał się przeprowadzić. Niezwykłe te perypetie mieszkaniowe pociągnęły za sobą całą serię spraw sądowych.

Wymysłem mężów, zahukanych i steryzowanych przez swoje żony, którzy, pozwalając sobie na obfitą libację albo na całonocną zabawę, po powrocie do prawowitych żon nie byli w stanie wylegitymować się ze źródeł delirantów kasowych. Przebieg urojonego napadu był zawsze ten sam. Pod groźbą okrzyku: „pieniądze lub życie!“ nieszczęśliwy ofiara wołała złożyć okup i wyjść z domu z opresją.

Pożycie jego z żoną nie było szczęśliwe. Po dwóch latach, gdy miał już 2 dzieci, wszczął starania o rozwód w kościele prawosławnym. Starania te zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem. — Małżonkowie rozstali się.

Artur W. pozostał w swym dotychczasowym mieszkaniu, żona zaś zabrała dzieci, przyczem muzyk zobowiązał się płacić za ich utrzymanie 120 złotych miesięcznie.

Właściciel domu wystąpił przeciwko W. ze skargą o wtargnięcie gwałtem do mieszkania. Sąd skargę oddalił, wychodząc z założenia, że mieszkanie stanowiło własność muzyka, więc bronił on tylko swej własności.

Wielkość napadów zostaje dokonana w nocy z soboty na niedzielę.

Przyrzeczenia tego dotrzymał. Po pewnym czasie

muzyk nie dał jednak za wygraną. Nazajutrz znów zwrócił się do prokuratora i w skardze dokładnie przedstawił swą sytuację, dowodząc, że mieszkanie stanowiło jego niepodzielną własność, że b. teściowi nie był nic winien i wszystkie meble należały do niego.

F. wystąpił przeciwko W. żądając od niego, by pokrył część kosztów pogrzebu jego byłej żony. Sąd i tę skargę oddalił, jako zupełnie nieuzasadnioną.

Kryminalistom więcej nie potrzeba. Rzecz jest oczywista, iż w grę wchodzi szlachetny trunek i zbawienie można znaleźć jedynie w częściowej prohibicji. Biegli w piśmie znaleźli na poczekaniu ustawę, w myśl której wszystkie knajpy mają być zamykane najpóźniej o godzinie pół do pierwszej po północy. Wyśarczy zatem, aby to rozporządzenie było ściśle przestrzegane, a bezpieczeństwo pocziwających przechodniów jest zaopiecznione.

muzyk ożenił się poraz drugi. Tymczasem pierwsza jego żona zapadła na ciężką chorobę i umarła.

Prokurator, po rozpatrzeniu całej sprawy, stanął na stanowisku, że F. nie miał

Wczoraj wreszcie odbyła się sprawa (wydział cywilny sądu okręgowego), którą wytoczył muzyk panu F., od którego domagał się zwrotu rozmaitych rzeczy, zabranych z mieszkania. Ze strony muzyka występował aplikant adwokacki Rabinowicz.

Gdy zaczęto stosować owe rozporządzenie

W dniu jej pogrzebu gdy pana W. ani jego żony nie było w domu, ojciec zmarłej samowolnie wtargnął do ich mieszkania, wywłócił wszystkie rzeczy i zamknął mieszkanie na kludkę.

Sąd nakazał F. zwrócić wszystkie rzeczy.

W najbliższym czasie wreszcie na wokandy sądowej znajdzie się ostatnia sprawa (o samowole), którą wytoczył muzyk p. F.

Kurs wyszkolenia dla lekarzy.

Kurs trwa od 1-go listopada b. r. do 30 kwietnia r. p.

Ministerstwo spraw wewnętrznych organizuje w państwowej szkole higieny w Warszawie specjalny kurs wyszkolenia dla lekarzy, pragnących poświęcić się publicznej służbie zdrowia. Kurs trwać będzie pół roku, od 1 listopada b. r. do 30 kwietnia 1932 r.

Podanie o dopuszczenie na kurs, oraz o przyznanie stypendjów wnoszą należy do departamentu służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie, ul. Nowowiejska 39.

Kandydaci, zgłaszający się na kurs mogą się ubiegać o przyznanie im przez ministerstwo spraw wewnętrznych stypendjum pod warunkiem złożenia zobowiązania, że po ukończeniu kursu pozostaną na żądanie ministerstwa przynajmniej przez 2 lata w służbie przy państwowych władzach administracyjno-sanitarnych. Stypendjum to wynosić będzie 300 zł. miesięcznie; w razie niedotrzymania zobowiązania absolwenci kursu będą musieli pobrać stypendjum zwrócić.

**PRYWATNE
PSGOTGWIELEKARSKIE**
Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog

Zdemolowane piekarnie

Ostry zatarg piekarzy z pracownikami

(d) Jak już donosiliśmy, właściciele piekarni łódzkich wypowiedzieli pracę swoim pracownikom, wypowiadając równocześnie umowę zbiorową. Uczynili oni to wskutek tego, że komisja cennikowa nie zatwierdziła podwyżki cen pieczywa, której się domagali.

Zatarg pomiędzy właścicielami piekarni i ich pracownikami przybrał wczoraj bardzo ostre formy. W dwóch piekarniach, przy ulicy Żeromskiego 75 i Przędzalnianej 30, wczoraj rano zostały wybite wszystkie szyby i częściowo zdemolowane urządzenia.

Poszkodowani piekarze zwrócili się do policji. Sprawców nie ujęto.

efekt był zgoła nieoczekiwany. Ilość napadów rozbójniczych wzrosła w dwójnasób. Ojcowie miasta musieli zażądać ustawy i, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, ilość napadów spadła do poprzedniego poziomu. Kon. sja znów rozpoczęła swoją działalność i poczęła głębiej badać niezwykłą sprawę. Aż sięgnięto po rozum do głowy: intuicja mądrych rajców, dedukcja i skrupulatne badania zrobiły swoje. — Wyniosek był niezbyt, iż

zbyt wczesne zamykanie knajp sprawowało znaczny wpływ na manowce.

Sezon zimowy, kt rym rozoczynamy ochód olbrzymiego powodzenia.
Film, którym świat jest za hwycony

„MILJON“

Niewygasty żar miłosnych pożądań, płomienny zew miłości, szaleństwo zmysłów, tęsknota za kobietą pieszczotą... — Reż. **René Claire** genialny twórca filmu „Pod dachami Paryża“, kandydat do nagrody Nobla.

Role główne: **Annabella, Wanda Greville, René Lefevre.**

Nad program: Głosy świata Foxa i aktualności bieżące

Zamiast odsiadywać regularnie godziny nocne w knajpach, poczęli oni szukać innych rozkoszy doczesnych, przy których godzina policyjna nie będzie stanowiła żadnej przeszkody.

Dźwiękowe Kino
LUONA
Dziś i dni następnych
Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.
w sob i niedz o godz. 12-iej w pol.
Karty premiowe ważne. — Upraszają o publiczną o przybywanie na początek seansów.

Amor zajął miejsce Bachusa, a córki Koryntu z równą dokładnością opróżniały kieszenie kochliwych miłośników jak przedtem kelnerzy w knajpach.

O pokój gospodarczy na Zachodzie.

Poważne troski gospodarcze po obu stronach naszej zachodniej granicy — sprawiły, że kwestia porozumienia gospodarczego polsko — niemieckiego — temat do niedawna jeden z najaktualniejszych — ucichła.

Tem bardziej interesujący jest odosobniony w tej mierze głos p. Günthera Steina, jednego z najpoważniejszych korespondentów „Berliner Tageblattu”, który na specjalne zlecenie redakcji tego pisma odbywa podróż po Europie dla zbadania sytuacji poszczególnych krajów w dobie kryzysu.

P. Stein stwierdza, dla harmonii europejskiej porozumienie pomiędzy Niemcami a Polską jest równie ważne, jak między Niemcami a Francją, a mimo to w chwili, gdy wymiana wizyt ministrów francuskich i niemieckich stała się już faktem — wzajemna wizyta pp. Zaleskiego i Brüninga jest utopją.

Po tym nieco melancholijnym wstępie — kreśli p. Stein dzieje pięcioletniej wojny celnej: dzieje traktatu ratyfikowanego przez Rzeszę; dzieje dalsze, t. zn. niesłychanie ostry protekcjonizm agrarny Schielego i odpowiedź w postaci podwyżek celnych w Polsce.

Konkludując stwierdza, p. Stein, że mimo kryzysu i mimo zmniejszenia polskiej siły nabywczej — ewentualne zawarcie pokoju gospodarczego rozszerzyłoby poważnie rynek zbytu w Polsce dla artykułów niemieckich, wypieranych obecnie przez artykuły, pochodzące z innych krajów.

Kryzys obecny może być dla Polski i Niemiec, według opinii p. Steina, raczej impulsem do zgody gospodarczej, ponieważ właśnie kryzys przekonywa, iż Europa nie może sobie pozwolić na luksus

zatargów gospodarczych, wywołanych narodowymi nieporozumieniami.

Trudno odmówić racji wywodom p. Steina. Mimo to przeciętny czytelnik w Polsce jest dla sprawy zakończenia wojny celnej zupełnie pesymistycznie usposobiony. Ukazujące się przez szereg lat niemal periodycznie (dzisiaj już rzadziej) informacje o bliskiej — tuż, tuż — likwidacji anormalnego stanu, po których przychodzi znowu charakterystyczny okres milczenia — wytworzyły ogólne

przekonanie o chronicznym charakterze zatargu. Trzeba chyba teraz ze strony niemieckiej impulsu, równie silnego, jak ratyfikacja traktatu handlowego przez Polskę, aby uwierzone w możliwość pacyfikacji stosunków ekonomicznych obu krajów. Przyzwyczajenie jest przecież częstokroć samo przez się źródłem zła; co do obecnej wojny celnej przyzwyczajono się już po obu stronach granicy.

Monopol importu bawełny.

Projekt był omawiany na posiedzeniu kartelu przedzalników.

Dnia 21 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu zrzeszenia producentów przedzalników bawełnianej w Polsce, na którym rozpatrywano była sprawa ewentualnego wprowadzenia monopolu importu bawełny.

Sprawę tę referował p. prezes Lachert.

Posiedzenie miało charakter wyłącznie informacyjny, i, jak narazie żadnych decydujących uchwał w sprawie tej nie powzięto.

Sowiecka manufaktura w Egipcie

Towary te są o 50 proc. tańsze od innych.

Wobec ożywionych stosunków, jakie utrzymują niektóre łódzkie firmy włókiennicze z Egiptem, izba przemysłowa — handlowa w Łodzi podała do wiadomości, że liczyć się należy obecnie z zaostreniem walki konkurencyjnej na egipskim rynku tkanin bawełnianych wobec ukazania się na tym rynku w sierpniu r. b. wyrobów włókienniczych importowanych z Z. S. S. R. Przedstawiciel handlowy Z. S. S. R. w Stambule zawarł — według posiadanych przez Izbę informacji — umowę z firmą „Menache Cousins & Co” o dostawę tkanin bawełnianych na sumę 100 tysięcy funtów egipskich. Tkaniny te ukazały się już w sklepach detalicznych i sprzedawane są po cenach niezwykle

niskich, nieprzekraczających zdaniem wysoce zaanepokojonych pism angielskich („Times” i „Morning Post”) 50% cen identycznych tkanin innego pochodzenia.

Wobec ścisłej łączności pomiędzy importem tkanin rosyjskich do Egiptu a sowietami zakupami bawełny egipskiej oczekiwać należy, że ukazanie się tkanin sowieckich na rynku egipskim nie ma charakteru epizodycznego, lecz jest zjawiskiem o charakterze trwałym, z którym się w przyszłości liczyć muszą również eksporterzy w Polsce. Zaopatrzone w ceny detaliczne próbki tkanin bawełnianych pochodzenia rosyjskiego sprzedawanych w Egipcie obejrzeć można w biurze Izby Łódzkiej.

Stan zatrudnienia

w wielkim i średnim przemyśle włókienniczym

Jak wynika z danych, uzyskanych ze związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem, stan zatrudnienia w firmach do związku tego należących w okresie od dnia 5 do 11 października r. b. przedstawiał się następująco:

w przemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk, przez 5 dni — 7 fabryk, przez 4 dni — 9 fabryk, przez 3 dni — 5 fabryk, nieczynna zupełnie była jedna fabryka. Ogółem w 38 fabrykach zatrudnionych było 41,879 robotników.

w przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 13 fabryk, przez 5 dni — 7 fabryk, przez 4 dni — 3 fabryki, przez 3 dni — 2 fabryki, nieczynne zupełnie były 3 fabryki. Ogółem w 28 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 15,157 robotników.

Jak wynika z danych, uzyskanych z krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi stan zatrudnienia w firmach do związku tego należących w okresie od dnia 5 do 10 października r. b. przedstawiał się następująco:

6 dni w tygodniu pracowało 86 fabryk, które zatrudniały 7,996 robotników przez 5 dni w tygodniu pracowało 18 fabryk, zatrudniających 1,428 robotników przez 4 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk, które zatrudniały 1,202 robotników, wreszcie przez 3 dni w tygodniu pracowało 10 fabryk, które zatrudniały 516 robotników. Czynnych fabryk w tym okresie było 125, zatrudnionych 11,142 robotników, nieczynnych zupełnie na ogólną ilość fabryk 139 było 14 fabryk. Na jedną zmianę czynne były 78 fabryk, na dwie zmiany — 44 fabryki, na trzy zmiany — 3 fabryki. Przy I-ej zmianie pracowało 8,533 robotników, przy II-ej zmianie — 2,428 robotników przy III-ej zmianie 181 robotników. Przy pełnym uruchomieniu wszystkie zrzeszone w krajowym związku fabryki zatrudniają około 18 tysięcy robotników, obecnie zatrudnionych jest 11,142 robotników ilość przeto bezrobotnych wynosi około 6,858 robotników.

Nadzory i upadłości.

W dniu 19 października r. b. sąd okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym pod przewodnictwem S. O. Roszkowskiego rozstrzygnął sprawę posiadającą zasadnicze znaczenie.

Adwokat E. Szyffer wytoczył przed sąd okręgowy w Łodzi w imieniu firmy „Bertrand de Mun et Co. Successeurs de Veuve Ciquot Ponsardin” spółka komandytowo akcyjna w Reims powództwo przeciwko masie upadłości Banku Handlowego w Łodzi, żądając zasądzenia od tego banku 6,100 zł. z czeków, wystawionych przed ogłoszeniem upadłości i zaproponowanych w New Yorku z powodu ogłoszenia Bankowi Handlowemu w Łodzi upadłości.

W uzasadnieniu swego powództwa pełnomocnik powodów wyjaśnił, że cze ki zostały wydane przez oddział warszawski Banku Handlowego w Łodzi w przeddzień upadłości tytułem zwrotu sum zainkasowanych przez upadły Bank z weksli, złożonych temu bankowi do inkasa.

Syndycy tymczasowi banku bronili się na rozprawie tem, że tryb postępowania jest niewłaściwy, że sumy pochodzące z inkasa weksli przed ogłoszeniem upadłości winny być zgłoszone do masy upadłości, i że sumy te z żadnego przywileju nie korzystają.

Sąd okręgowy stanął na stanowisku że sumy z inkasa do masy biernej upadłości nie wchodzi i zasądził całą należność, uznając dopuszczalność egzekucji Wyrok powyższy ma zasadnicze znaczenie ze względu na rozbieżność dotychczasowej praktyki w podobnych sprawach.

Firmie Gustaw Fischer Spadkobiercy oraz jej współnikom — Gustawowi

Fischerowi, Zygmuntovi Fischerowi i Bercie Fischer przed miesiącem ogłoszono upadłość. Wszystkich współników sąd postanowił oddać pod dozór policji.

W kilka dni po ogłoszeniu upadłości wierzyciele złożyli podanie do sądu, żądając osadzenia upadłych w areszcie ze względu na ukrycie znacznej części aktywów i prowadzenie machinacji na szkodę wierzycieli.

Na skutek tych podań sąd postanowił upadłych Zygmunta Fischera i Gustawa Fischera osadzić w areszcie dla dłużników zaś Bertę Fischer, ze względu na jej podeszły wiek i chorobę zwolnić z pod dozoru policji.

Na ostatniej sesji rozpoznawane było podanie pełnomocnika upadłych o glejt. Sąd jednakże udzielenia glejtu odmówił.

Chaimowi Pinchasikowi handlującemu jedwabiami w Łodzi przy ulicy Al. I maja Nr. 3 Sąd ogłosił upadłość w 1926 r.

Wierzyciele, ze względu na to, że upadły Pinchasik ukrył wszystkie swoje towary, że kurator, prócz pustych pudełek i próżnej kasy, nic nie znalazł, żądał osadzenia upadłego w areszcie dla dłużników. Jednocześnie Pinchasik złożył opozycję na wyrok ogłaszający upadłość, kurator zaś prosił o przedłużenie mu terminu kuratorskiego. Wierzyciele żądali ogłoszenia dodatkowo upadłości również żonie upadłego, Fajdze vel Chanie Pinchasikowej.

Sąd jednakże wszystkie podania po zostawił bez uzgodnienia.

Upadły Pinchasik, niezadowolony z wyroku złożył skargę do sądu apelacyjnego w Warszawie. Jednakże i sąd apelacyjny nie uwzględnił apelacji Pin-

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na miejscowym rynku walutowym płacono za dolara 8.85, żądano 8.87. Tendencja wybitnie spokojna. Minimalne zapotrzebowanie wyrównywało się podażą w tych samych granicach.

Nadal b. silnie poszukiwane są tran ki gotówkowe, za które płać 35.15 w wczas, gdy wypłata na Paryż wynosi ty ko 35.13 (slabiej o punkt). Franki szwal carskie w czekach 175.10, gotówki brak w podaż. Złoto wykazywało tendencję zwykłą. Ruble 5.75 w placeniu i 5.85 w żądaniu, dolary złote 9.75 w placeniu i 9.85 w żądaniu. Marka niemiecka przy tendencji stałej w gotówce 2.06—2.07, wypłata na Berlin 2.08. Funt ang. przy tendencji mocniejszej 35.30 (wypłata na Londyn) i 36 gotówka.

Papiery procentowe utrzymane. B. poszukiwane 8-10 proc. warszawskie listy zastawne w związku z losowaniem 2 listopada podskoczyły do 66 i pół. Łódzkie 8-cio procentowe są chętnie nabywane po kursie 61 i pół.

Na rynku przedzawy bawełnianej.

W zrzeszeniu producentów przedzawy bawełnianej odbyło się tygodniowe zebranie porozumienia 7 firm. Po przedyskutowaniu bieżącej sytuacji rynkowej narazie pozostawiono bez zmiany obowiązujące członków porozumienia ceny.

Nadal więc obowiązują za: 201 — 43 centy, 241 — 45 c., 26 — 47 c., 321 — 54 c.

W ostatnich dniach na rynku przedzawy bawełnianej nastąpiła dość wyraźna poprawa, przyczem istnieje popyt na wszystkie gatunki przedzawy, z wyjątkiem jedynie 321/1.

Mimo, iż sytuacja jest nader pomyślna w stosunku do okresów poprzednich, jednak, z uwagi na obecną najważniejszą chwilę sezonu, ożywienie w handlu przedzawą nie jest należyście silne. Transakcje przeprowadza się prawie wyłącznie za gotówkę, przyczem czekali antydatowane przyjmowane są w terminach dłuższych aniżeli 14 dni. Zapasy rynkowe za ostatni tydzień nieznacznie się powiększyły. Do 29 b. m. obowiązują je uruchomienie w zakresie 40 godz. tygodnia pracy. Przewiduje się na okres następnego miesiąca zmniejszenie stanu uruchomienia.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 21 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 4.52, listopad 4.46, grudzień 4.45, styczeń 4.48, luty 4.50, marzec 4.53, kwiecień 4.56, maj 4.58, czerwiec 4.62, lipiec 4.65, sierpień 4.68, wrzesień 4.70, Loco 4.90

Liverpool, 21 października. Bawełna egipska — zamknięcie: październik 6.92, listopad 7.11, styczeń 7.28, marzec 7.43, maj 7.58, lipiec 7.73, Loco 7.41.

Aleksandria, 21 października. Bawełna egipska — zamknięcie: październik 13.50, styczeń 14.18, marzec 14.77, maj 15.11, lipiec 15.51, Ashmouni: październik 8.98, grudzień 9.40, luty 9.74, kwiecień 9.98, czerwiec 10.30

Nowy Jork, 21 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 6.66, listopad 6.67, grudzień 6.77, styczeń 6.86, luty 6.90, marzec 7.06, kwiecień 7.13, maj 7.23, czerwiec 7.31, lipiec 7.42, sierpień 7.51, wrzesień 7.60, Loco 6.80.

Nowy Orlean, 21 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 6.64, listopad 6.76, styczeń 6.87, marzec 7.05, maj 7.24, lipiec 7.44, Loco 6.60

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

chasyka i wyrok sądu okręgowego przedmiocie ogłoszenia upadłości Pinchasikowi utrzymał w mocy, przesyłając jednocześnie akta sprawy sądowi łódzkiemu.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 22 października.
Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie przeważała tendencja dla dewiz słabsza przy zapotrzebowaniu normalnym, które pokrywał Bank Polski łącznie z bankami prywatnymi. Notowano: Banknoty dolarowe — 8.86; dewizy: Bruksela — 125.40, Amsterdam 362—361.50, Londyn — 35.30, Nowy Jork — 8.915, kabel — 8.92, Paryż — 35.13, Praga — 26.41, Zurych — 175.10; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 208.50, marka niemiecka 207.75. W obrotach prywatnych: banknoty dolarowe 8.86.50, rubel złoty 5.72 i pół, rubel srebrny 1.65, bilon 0.78, czerwonec 3.30.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były nieco zwiększone przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 110, Sole Potasowe 80, Węgiel 17, Habermusch 56.50. W prywatnych obrotach zawierano transakcje akcjami metalurgicznymi po kursach wyższych: Lilpony 13.25, Modrzejów 4.25, Norblin 15, Ostrowiec 35, Starachowice 6.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla pożyczek państwowych i prywatnych panowała tendencja wybitnie zwyżkowa przy małej podaży. Notowano: 4 proc. inwest. 77.75—78, 5 proc. konwersyjna 41.25, 6 proc. dol. 60, 7 proc. stabilizacyjna 56.50—56—56.25, 10 proc. kolejowa 103.25, 4 i pół proc. ziem. 43.50—44, 8 proc. m. Warszawy 64—66.50—65.25, 8 proc. m. Częstochowy 55.75, 8 proc. m. Piotrkowa 56. Transakcje nienotowane: budowlana 32, dolarówka 44.50.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 22 października.
Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy tendencji utrzymanej. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w ładunkach wagonowych, w

handlu hurtowym: żyto 23.75—24.25, pszenica dworska 24.50—25.00, pszenica zbierana 23.50—24, owies jednolity 25—26, owies zbierany 23—24, jęczmień na kaszę 21.75—22.25, jęczmień browarny 25—26, groch Victoria 30—33, rzepak zimowy 31—33, koniczyzna czerwona bez kamionki o czystości do 97 proc. 160—190, koniczyzna biała bez kamionki o czystości do 97 proc. 250—360, mąka pszenna luksus. 43—52, mąka pszenna 4/0 40—43, mąka żytnia według typu przep. 38—40, otręby pszenne szale 15—15.50, otręby pszenne szale 14—14.50, otręby żytnie 14—15, kuchy lniane 26—27, kuchy rzepakowe 17—18, kuchy słonecznikowe od 40—44 proc. 20.50—21.50.

Kto nie płaci.

Urządności i nadzory z całej Polski

W Lublinie wnioskła podanie o odroczenie wypłat „Sp. Akc. Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych M. Wolski i S-ka”, które będzie rozpoznane dnia 29 października.

We Włocławku firmie „Władysław Leszczyński”, ul. 3-go Maja Nr. 12, przedłużono po raz ostatni odroczenie wypłat do dnia 29 października.

W Poznaniu uzyskała firma „Hipolit Rowiński”, Św. Marcina Nr. 23, odroczenie wypłat do 3 stycznia 1932 r.

W Gdyni ogłoszono upadłość firmie „Stanisław Heintz”, skład mebli, Sp. z ogr. odp., zarządca mianowano adw. Wegnera.

„Powrót do życia”.

to dramat, wiodący od koszmarnego rzytu po przez bezmiar cierpienia do szczęścia już wkrótce w „SPLENDIDZIE”.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
Reklam Gazetowych
Cenników Prospektów
Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcyjnych
Rysunków projektów reklamowych
Wydawnicze, wykonywane.

Doktor
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH,
SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
(PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
specjalista chorób skórnych
i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapia.
Przyjmuje od 8—2 przed p. i od 5—9
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5. tel. 159-10.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych
i moczopłucnych. Elektroterapia,
diatermia.
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294. tel. 122-89.
(przy przystanku tramwajowym pabianickich)
czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kable światłowe, lampy kwarcowe,
elektrozacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (moczu, krwi, płocinu,
wzrostu itd.). Operacje, opatrunki,
leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty
na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentycka oraz wenerologiczna
dla chorób skórnych i wenerycznych
porada 3 złote.

„Czystość”
Piotrkowska 44. telefon 167-45
Przyjmuje cyklizowanie, drutowanie,
hoterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czystość szyb.

Dźwiękowe kino
MIMOZA
Kilińskiego 178

Dr. J. AJZNER
powrócił.
Al. Kościuszki 1,
Tel. 101-62.

DOCENT
Dr. med. Adoli Falkowski
Choroby nerwowe i psychiczne przyjmuje
ul. Piotrkowska 64, m. 4 w poniedziałki,
środy i piątki od 4 do 6-ej.
Tel. 102-62.

Nr. K. 1201 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru
egzekucyjnego powiatu łódzkiego,
Piotr Pilchowski, zamieszkały w m.
Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 63, na
zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje
do wiadomości publicznej, że w dniu
12 listopada 1931 r. o godzinie 10 rano
w gm. Chojny we wsi Widzew Nr. 1,
odbędzie się licytacja ruchomości, nale-
żących do Edwarda Sierdyma, skła-
dających się z fortepianu, kanapy i kre-
densu, oszacowanych na sumę zł. 600.
Spis rzeczy i szacunek takowych
przejrzany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 16 października 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILCHOWSKI

Nr. E. 1149 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru
egzekucyjnego powiatu łódzkiego,
Piotr Pilchowski, zamieszkały w m.
Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 63, na
zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje
do wiadomości publicznej, że w dniu
9 listopada 1931 r. o godzinie 10 rano
w gm. Chojny, ul. Zgodna Nr. 20, od-
będzie się licytacja ruchomości, nale-
żących do Władysława Petraka, skła-
dających się z mebli, urządzenia sklepo-
wego i artykułów spożywczych, osza-
cowanych na sumę 500 zł.
Spis rzeczy i szacunek takowych
przejrzany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 21 października 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILCHOWSKI

Od wtorku dnia 20 do poniedziałku dnia 26 paźdz. 1931 r. wspaniały 100 proc.
film dźwiękowy zlotel serial „United Artists” produkcji 1931/1932.
Nowy tryumfujący sukces Dolores del Rio w monumentalnym arcydziele dźwię-
kowym, osnutym na de słynnej powieści „Ewangelina” p. t.
„ANIOŁ MIŁOŚCI” (Połoga Miłości)
Najpiękniejszy poemat wielkiej miłości! Dolores del Rio śpiewa najnowszą pio-
senkę Al Jolsona.
Następny program: „JANKO MUZYKANT”. W roli głównej Marja Maficka.
Witold Conti, Kaz. Krukowski, Dymśa i Stefek Rogulski.

Do akt Nr. 1589 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stefan Górski, zamieszkały w Ło-
dzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10 ra-
no w Łodzi przy ul. Pomorskiej 43, no-
wemu w Łodzi przy ul. Napiórkińskiego
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Najtałego Hammera i składających się
z mebli, oszacowanych na sumę zł. 500
z pianina, oszacowanego na sumę zł.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: **S. GÓRSKI**

Do akt Nr. 191 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w
Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 30 października 1931 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej
Nr. 22, odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, nale-
żących do Izaaka Gelade i składających
się z mebli, oszacowanych na sumę
zł. 950.
Łódź, dnia 14 października 1931 r.
Komornik: **T. CHORZELSKI**

Do akt Nr. 1218 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Ło-
dzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w
Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 4 listopada 1931 r. od godz. 10 ra-
no w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86,
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Gyuli Krausza i składających się z me-
bli, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 20 października 1931 r.
Komornik: **S. ZAJKOWSKI**

Do akt Nr. E. 1593 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Leon Wasowski, zamieszkały w
Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na
zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że
w dniu 4 listopada 1931 r. od godz. 10
rano w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej
31, odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości należących do
Juljana Prietza i składających się z to-
karni żelaznej mechanicznej oszacowa-
nej na sumę zł. 700.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: **L. WASOWSKI**

Do akt Nr. 1450 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w
Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 2 listopada 1931 r. od godz. 10 ra-
no w Łodzi przy ul. Napiórkińskiego
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Zygmunta Meissnera i składających się
z mebli, oszacowanych na sumę zł.
Łódź, dnia 21 października 1931 r.
Komornik: **S. ZAJKOWSKI**

Do akt Nr. 1412 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stanisław Stopczyński, zamieszka-
ły w Łodzi przy ul. 11-go Listopada
Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy
Jasnej 3, odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, nale-
żących do Gustawa Koszka i składają-
cych się z mebli oszacowanych na su-
mę zł. 550.
Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik: **S. STOPCZYŃSKI**

Do akt Nr. 1462 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stanisław Stopczyński, zamieszka-
ły w Łodzi przy ul. 11-go Listopada
Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy
Zgierskiej 74, odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, na-
leżących do Maurycyego Moszenberga,
i składających się z mebli, oszacowa-
nych na sumę zł. 540.
Łódź, dnia 9 października 1931 r.
Komornik: **S. STOPCZYŃSKI**

Pokój
umeblowany
z wszelkimi wygo-
dami przy inteli-
gentnej rodzinie i za-
raz do wynajęcia
ul. Wólczańska 74,
m. 18. Oglądać moż-
na od g 1—3 pop.

Do akt Nr. 1501 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stefan Górski, zamieszkały w Ło-
dzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 27 listopada 1931 r. od godz. 10
rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 10,
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Michała Rozena i składających się z
mebli, oszacowanych na sumę zło-
tych 745+470.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: **S. GÓRSKI**

Do akt Nr. 2283 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stanisław Stopczyński, zamieszka-
ły w Łodzi przy ul. 11-go Listopada
Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dniu 3 listopada 1931 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy
Bazarnej 7, odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, na-
leżących do Mojsze Działowskiego i
składających się z mebli, oszacowa-
nych na sumę zł. 760.
Łódź, dnia 7 października 1931 r.
Komornik: **S. STOPCZYŃSKI**

Do akt Nr. 1170 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, Stefan Górski, zamieszkały w Ło-
dzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w
dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10
rano w Łodzi przy ul. Południowej 23
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Jakóba Kamienieckiego i składających
się z mebli, oszacowanych na sumę zło-
tych 620.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: **S. GÓRSKI**

Pokój
(wynajęty wprost od gospodarza) bar-
dzo elegancko umeblowany do odsta-
wienia wraz z meblami (wszystkimi
lub częściowo) od 1 listopada. Inform.
telef. 136-44, od 12 do 2 po południu.

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub
bez do wynajęcia od zaraz. ul.
Zeromskiego 18 m. 27.
SKLEP
frontowy
do wynajęcia zaraz. Zachodnia Nr. 17.
wiadomość u dozorczy.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONII
CZWARTEK, dnia 29-go października
1931 r. o godz. 8.30 wiecz.

IV Koncert Mistrzowski

Artur RUBINSTEIN

Genjalny pianista

W PROGRAMIE:

1. BACH - BUSONI: — Chaconne
2. BEETHOVEN: — Sonata op. 57 (Appassionata)
3. VILLA LOBES: — O prole do bebe
a. Mulathina
b. Pobresinha
c. Polichinela.
4. RAVEL: — Valses nobles et sentimentales.
5. de FALLA: — Amor brujo
a. Danse de la peur
b. Pantomime
c. Danse du feu.
6. CHOPIN: — 2 mazurki
7. CHOPIN: — 2 etiudy
8. LISZT: — Funerailles
9. LISZT: — 12-ty rapsodia.

Bilety wcześniej nabywać można w Kasie Filharmonii.

!! Zawiadomienie !!

CHŁODNIA WŁOSKA w. Serafin Tiziano & Co
Przejazd Nr. 2, tel. 191-75

zawładam swą Klientelę, iż w sobotę, dnia 24 b. m. otwiera Cukiernię Włoską, gdzie można dostać wszelkie wyborowe ciastka włoskie. Specjalność: panettoni di Milano, torte focaccine torroni etc. — Ceny umiarkowane. — Ciastka na wynos po 20 groszy.

Uwaga!!! Na zamówienie dostarczamy lody do domu.

Ostrzeżenie.

Ponieważ ukazały się w obiegu wksle ze sfalszowanym żyrem moim (stempel i podpis), przeto ostrzegam, aby przed przyjmowaniem wksli moich informować się u mnie co do żyra.

Fabryka czekolady i cukrów

„Arkadia”

w. Rosenstein, Łódź

Ogrodowa 13.

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy: „Gustaw Fischer i S-ka” oraz Gustawa, Zygmunta i Bertę Fischer, na zasadzie art. 501 502 i nast. K. H. wzywają wierzycieli upadłej firmy, aby w ciągu dni 40 od dty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników, należycie upoważnionych, przed syndykami upadłości, celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami i celem złożenia tytułów swych wierzycielskich, o czym będzie sporządzony odpowiedni protokół.

Po upływie powyższego terminu syndycy tymczasowi przystępują w obecności Sędziego-Komisarza, zgodnie z art. 503 K. H. do sprawdzenia wierzycielskości, które się odbędą w dniu 1-go grudnia 1931 r. o godzinie 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego pokój Nr. 15

Syndyk Tymczasowy:

Dr. Stanisław CHOMIĆ, adwokat,
Łódź, ul. Śródmiejska Nr. 16, tel. 117-31.

i Chaim GRYNBAUM,

Łódź, Stary Rynek Nr. 2.

Łódź, dnia 5 października 1931 r.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Judki Rottenberga z mocy art. 512 kod. handl. zawiadamia wszystkich wierzycieli rzeczonoj masy, że Sąd Okręgowy w Piotrkowie wyrokiem z dnia 16 października 1931 roku wyznaczył termin ostateczny miesięczny do sprawdzenia pretensji do masy.

Wierzyciele, którzy w powyższym terminie wierzycielskości swych nie sprawdzą, podlegają skutkom przewidzianym w art. 512 i 513 Kod. Handl.

Piotrków, dnia 20 października 1931 r.

Syndyk tymczasowy

Michał Egierski,
Legionów Nr. 6.

OTWOCK Uzdrowisko A. GÓREWICZA

Idealne miejsce wypoczynku i spędzenia week-endu

Pokoje słoneczne, komfortowo urządzone. Zimna i gorąca woda, oraz telefon w każdym pokoju.

Salony towarzyskie, Tarasy, leżalnie werandy. Centralne ogrzewanie. Garaż.

Wykwitna kuchnia francuska i dietetyczna.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. — Na żądanie prospekty. — Własna linia telef. Warszawa, Podm. I. Nr. 66.

Nr. sprawy Z. 3/31.

Odpis

DECYZJA

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Dnia 9 października 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę z podania Jakóba Hurwicza co do otwarcia postępowania układowego w sprawie odroczenia wypłat tegoż Hurwicza

postanowił:

zarządzić otwarcie postępowania układowego firmy „Jakób Hurwicz” z wierzycielami, decyzję powyższą ogłosić w pismach „Monitor Polski”, „Republika” i „Kurier Łódzki” ściągając od firmy złotych 150 (sto pięćdziesiąt) na koszty ogłoszeń.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność

St. Sekretarz: T. Cichecki.

W Warszawie 4 lub 5 pokoi

ul. Szopena róg Mokotowskiej

z oddzielnym wejściem na parterze front DO WYNAJĘCIA za miesięczne komorne na biuro, interes lub skład. Wiadomość tel. 170-03, w Warszawie 8-77-80.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYSUNKU i MALARSTWA

została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy Piotrkowskiej 71

m. 10. III piętro.

Zapisy codziennie od 5-9 w kancelarii Szkoły.

Doktor

Janunowski

Piotrkowska 70

Tel. 181-83

Specjalista chorób

skórnych, wenerycznych i

moczopięciowych.

Leczenie światłem

promieniami

Roentgena i lamp

pa kwarcową.

Przyjmuje od 8.00

do 10.30 rano, o 1

do 2.30 pop., o 6

do 8.30 w. w. w. e

dziele święta od

10-1. Dla pań od

dzieńna poczekalnia

Dr. med.

Różaner

Dzielnia Nr. 9,

tel. 128-98

Specjalista chorób

skórnych,

wenerycznych

i moczopięciowych

Przym. od 8-10 i 4-8

w niedzielę i święta

od 9-12.

Elektroterapia.

Oddzielna poczekal-

nia dla pań.

Dr.

Ludwik FALK

Powrót

Choroby skórne

i weneryczne.

Nawrot 7

telef. 128-07

Przyjmuje od 10-12

i od 5-7

Kupno i sprzedaż

TANIO sprzedam bieliźniarkę kremową z lustrem i ciemną bibliotekę. Ogł.

dać można od 17 do 18 godz. Wiadomość ul. Napiórkińskiego Nr. 47/49

dozorczą wskazać.

PRZENOŚNY piec szamotowy okazyl-

nie do sprzedania, ul. 28 P. Strz. Kan.

71, II p.

PLAC do sprzedania ogrodzony parka-

nem roz. 40x67 lokci kw. przy ul. Ber-

do 10.30 rano, o 1 w (Widzew). Wiadomość ul. Główna

do 2.30 pop., o 6

do 8.30 w. w. w. e

dziele święta od

10-1. Dla pań od

dzieńna poczekalnia

PIANINO kupię za gotówkę zaraz.

Oferty z ceną, firmą składać do soboty

do godz. 4-ej, pod „Przyjezdny”, —

Republika, Piotrkowska 49.

SKLEP spożywczy z przyległym miesz-

szkaniem poszukiwany. Oferty z poda-

niem ceny pod „E. H. 31”.

SPRZEDAM okazynie kredens pokoju

wy owalny stół i 6 krzeseł, lósko kolo-

ru kości słoniowej. Przejazd 30, m. 19,

od 3-ej do 5-ej.

PIANINO Blüthnera, gabinetu, sypialni,

pojedyncze meble, elektrolux, szkło,

serwis, kryształ, firanki, lampy, roz-

maite drobiazgi z powodu wyjazdu do

sprzedania. Komfortowe mieszkanie do

odstąpienia. Piotrkowska 181, m. 4, te-

lefon 224-53, godz. 3-8.

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz

za komorne miesięczne lokale biurowe,

handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z

klatką schodową, umeblowane, domy,

wille, place poleca biuro „Polruch”,

Al. Kościuski 27, tel. 141-01 i 132-01.

LOKALE fabryczne, biurowe, handlo-

we, odpowiednie na instytucje, stowa-

rzyszenia, szkoły, pracownie, garaże,

bocznicę i t. d. poleca Biuro „Polruch”,

Al. Kościuski 27, tel. 141-01, 132-01.

Posady

POSADĘ zapewnią dobre wykształceni fachowcy. Tow. Wiedzy Technicznej Gdańska 45, przyjmują zapisy kandydatów (tek) a) do szkoły chemicznej, b) na kursy kinooperatorów, c) kursy kreślarszy (rek) budowlanych kanalizacyjnych, maszynowych i elektryków. 23

PANNA, izraelitka z ukończoną szkołą dla niemowląt w Berlinie obejmie pielęgnację oraz całkowitą opiekę nad niemowlęciem. Oferty do administracji — „L. R.”

POTRZEBNY wykwalifikowany chłopiec, lat 18, do szlifowania kamieni, raz nakładania. Litografia, Piotrkowska 17.

POTRZEBNY chłopiec do biura. Oferty do Adm. sub „A. M.”

POSZUKIWANA biuralistka do buchalterii i korespondencji. Oferty do Republiki pod „F. Sz.”

POSZUKUJE zdolnej dziewczyny do cukierni. Piotrkowska 41.

POTRZEBNI agenci. Zgłoszenia Piotrkowska 62, Dembowskiego, front, 2 piętro.

LEKARZ - DENTYSTKA z długoletnią praktyką przyjmie posadę lub zastępcę. Oferty do administr. sub „N.”

KILKA pań i panów, praca akwizycyjna. Zgłaszać się Zawiszy 37, I piętro, front, godz. 3-6 po pol.

POSZUKUJE kilka Pań i Panów z ukończoną 5-letnią szkołą. Zgłoszenia do Andrzeja Nr. 58, m. 21, codziennie od 1-3 i 6-7-ej.

POTRZEBNE zdolne panienki (praktykantki) do wyrobu abażurków. Nawrot 2, I p. m. 21, brama II.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka ucząca niemieckiego (gramatyki, literatury, konwersacji). Ceny niskie. Al. I. M. 32, m. 8, telefon 123-30 od 1-3 i 6-7-9.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, français, allemand. Traugott Nr. 2, I etg.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcji jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury, konwersacji po cenach umiarkowanych. Południowa 20, m. 20 w podwórku. Trzej oficynie na parterze Tel. 150-10 od 3-5-ej.

Rozmaite

EGZEME leczy radykalnie maść Egoz, mol laboratorium A. Klippa, Warszawa, Grochowska 87c. Żądać w aptekach.

POSZUKUJE udziałowca z 3-5.000 zł tych do interesu technicznego w ciełum Piotrkowskiej. — Oferty pod „Niezłocznie”.

Czy chcesz

przerobić swój źle działający aparat Radio na lepszy system, dostosowany do nowych fal?

Bardzo tanio skutecznie!

Radio Elektrola

JERZY KRZYŻANOWSKI

Andrzeja 4, tel. 201-04.

Rutynowany i doświadczony

buchalter-

bilansista

z długoletnią praktyką w pierwszorzędnym firmach zaprowadza księgowość i prowadzi ją na godziny.

Zgłoszenia I. Lew, Żeromskiego Nr. 27, m. 5.

Dr. med.

S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych i moczopięciowych

zwangielska 2.

Telefon 129-45.

Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-8-ej.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Odciski

USUWA bezwarunkowo

„OROL”

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, godz. przyleć Redakcji 6-7 po pol. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 149-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 65-14

Prenumerata „II. Republiki”

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NA STR. I-ej i 2-ej za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz ogłoszenia tei samei treści co pierwsze. Omviki, które zasądziło nie zmeriała zwrócić ogłoszenia nie upowaznia do żądania zwrotu zaplaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Sluszne reklamacje beda uwziiedniane, o ile wniesione beda napozniej w ciagu tygodnia od ukazania sie pierwszego ogłoszenia, lub niezwlocznie po ukazaniu sie drugiego z rzadu ogłoszenia tei samei treści co pierwsze. Omviki, które zasądziło nie zmeriała zwrócić ogłoszenia nie upowaznia do żądania zwrotu zaplaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow.: Wacław Smólski. W druk. „Republika”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.